

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 125 (12 204)

Poznań, poniedziałek 28 maja 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

Na stronach 3 i 6
publikujemy omówienie
programu wyborczego
PRON
województwa
pozańskiego



Wicepremier R. Malinowski w gminie Swarzędz

**Najtrudniejsze może być
wkrótce za nami**



Na zdjęciu: R. Malinowski podczas spotkania z rolnikami.
Fot. „Głos” — R. Krolak

INFORMACJA WŁASNA

Na spotkania przedwyborcze rolników i rzemieślników w gminie Swarzędz pod Poznaniem przybyli w sobotę wicepremier, prezes NK ZSL Roman Malinowski i wicepremier obrony, narodowej główny kwatermistrz WP gen.

broni Mieczysław Obiedziński. Towarzyszyli im: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Zygmunt Kyc, prezes WK ZSL w Poznaniu — Tadeusz Zającz, wojewoda poznański — Marian Król i zastępca do wódcy wojsk lotniczych — pik Jan Celek. W trakcie wi-

Dokończenie na str. 6

Trwają przygotowania do 56 MTP

**Do Poznania przybędą
wystawcy z 35 państw**

INFORMACJA WŁASNA

Wiosną, w kwietniu i w maju, na terenach MTP odbyło się kilka międzynarodowych salonów specjalistycznych: „Salmed”, „Intermasz”, „Drema” oraz wystawa „Polskie meble”. Zaraz po ich zakończeniu w pawilonach MTP rozpoczęto intensywne przygotowania do zbliżających się 56 Targów, których otwarcie nastąpi 10 czerwca.

Wszystko wskazuje na to, że będzie to impreza znacznie większa niż przed rokiem, kiedy to wzięło udział w niej około 1700 wystawców z 32 państw. W tegorocznej ekspozycji zamierza zaprezentować się 1900 wystawców zagranicznych z 35 państw oraz 1750 wystawców polskich. Zainteresowanie 56 MTP jest

tak duże, że do ekspozycji wykorzystane zostaną wszystkie targowe obiekty. W tym roku ekspozycje zostaną rozmieszczone na powierzchni 122 000 metrów kwadratowych (przed rokiem 112 000). Tegorocznymi jubilatami targowymi będą Austria uczestnicząca w MTP po raz pięćdziesiąty, Dania i Holandia po raz czterdziesty piąty, Jugosławia po raz czterdziesty i NRD organizująca swą ekspozycję po raz trzydziesty piąty.

56 MTP posiadają dwa szczególne akcenty wystawienicze podkreślające m. in. rocznicę 35-lecia RWPG, co znajdzie odbicie w ekspozycji w pawilonie nr 25 oraz 40-lecia Polskiej Ludowej; specjalna wystawa przygotowana

Dokończenie na str. 2

Radzieckie stanowisko

W Moskwie zostały opublikowane w tych dniach trzy istotne dokumenty prezentujące radzieckie stanowisko w najistotniejszych kwestiach polityki międzynarodowej. Konstantin Czernienko, odpowiadając na apel uczonych amerykańskich, ostrzegł przed wyścigiem zbrojeń w Kosmosie. Zagrożenie to zaczyna się coraz bardziej uokreślać. Ale koncepcje R. Reagana, który lansuje budowę środków do prowadzenia „wojen gwiazdnych” są jeszcze na szczeblu marzeń.

Jest więc czas, aby przystąpić do rokowań. Ziemia, dna oceanów i atmosfera są już nasyczone środkami nuklearnymi. Wystarczy iskra, aby nasz glob przestał istnieć. Czy potrzebne jest jeszcze zagrożenie z Kosmosu? K. Czernienko przypomniał, że istnieje projekt porozumienia w sprawie zakazu stosowania siły w przestrzeni kosmicznej i z Ko-

smosu. Czas teraz na odpowiedź Zachodu.

Z kolei pismo A. Gromyki do sekretarza generalnego ONZ mówi o współzależności między rozbrojeniem a rozwojem gospodarczym. Na forum ONZ mówiono o tej sprawie

OD GŁOSY

wielokrotnie. Jednakże obecnie wyścig zbrojeń wkracza w nie słychanie kosztowną fazę. W przyszłym roku — przewiduje się — wydatki na zbrojenia w całym świecie przekroczą 1000 mld dolarów. Odczuja to przede wszystkim kraje Trzeciego Świata, które w takiej sytuacji, chyba nigdy nie wyjdą z gospodarczego dołka.

Opublikowana w tym samym czasie wypowiedź marszałka Związku Radzieckiego

Dmitrija Ustinowa pozbawia złudzeń przywódców USA, że przyszła wojna nuklearna będzie toczyć się wyłącznie w Europie. D. Ustinow oświadczył, że z uwagi na fakt, iż pierwsze eurorakiety są już rozmieszczone przez NATO i nie nie wskazuje, żeby ta decyzja została cofnięta, ZSRR przystąpił do kontrposunięć mających zapobiec naruszeniu przez USA równowagi militarnej. Oznacza to, że w miarę instalowania nowych rakiet nuklearnych w Europie, ZSRR będzie zwiększał liczbę swoich rakiet na terytorium NRD i CSRS, a u wybrzeży USA zostanie zwiększona liczba radzieckich okrętów podwodnych wyposażonych w rakietę jądrową.

Jak wynika z tych wypowiedzi, sytuacja na świecie staje się niebezpieczna. Dlatego nadzieję budzi fakt, że wszyscy trzej mężowie stanu podkreślają, że droga do porozumienia jest nadal otwarta. Czy na kolejne propozycje odpowie Zachód?

KAZIMIERZ BRZEZICKI

Umocnienie współpracy z KRLD

Serdeczne powitanie Kim Ir Sena w Warszawie



Fot. — CAF

(PAP) Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 27 maja przybyła do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, prezydenta Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sena. Wizyta odbywa się w ramach podróży koreańskiej delegacji do europejskich krajów socjalistycznych. Jest ona doniosłym wydarzeniem w rozwoju tradycyjnie przyjaźnielskich stosunków polsko-koreańskich i przyczyni się niewątpliwie do umocnienia naszej współpracy z KRLD.

Dworzec Centralny w Warszawie. Zbliży się godz. 10.00. Na masztach powiewają flagi o barwach narodowych KRLD i Polski. Umieszczony na bu-

dyńku dworca transparent w językach koreańskim i polskim głosi: „Warszawa serdecznie wita przywódcę narodu koreańskiego towarzysza Kim Ir Sena”.

O godz. 10.00 na peron wjeżdża pociąg specjalny z Moskwy. Kim Ir Sena i towarzy-

szących mu członków delegacji partyjno-państwowej KRLD witają na peronie I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jarużelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Obecni są członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Kazimierz Barcikowski, wicepremier Zbigniew Messner i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, który na czele misji specjalnej towarzyszył delegacji od granicy państwa. Dzieci wręczają przywódcę obu krajów wiązanki kwiatów.

Kim Ir Sen i Wojciech Jarużelski oraz inne osobistości polskie i koreańskie udają się na plac przed dworcem. orkiestra gra hymny KRLD i Polski.

Obaj przywódcy przyjmują raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP, oddają część jej sztandarowi, a następnie przechodzą przed frontem kompanii złożonej z żoł-

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC BPK przebywała w Polsce

Problemy badań socjologicznych

(PAP) W dniach 22—26 maja przebywała w Polsce, na zaproszenie KC PZPR delegacja KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, której przewodniczył członek KC BPK, kierownik Centrum Informacyjno-Socjologicznego KC — Janczo Georgijew.

Bułgarscy goście zapoznani zostali przez kierownika Wydziału Informacji KC Jerzego Majkę z pracą i zadaniami wydziału oraz przeprowadzili rozmowy w Wydziale Organiza-

cijnym KC, Instytucie Nauki o Partii Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC i Centrum Badania Opinii Społecznej, interesując się zagadnieniami badania opinii publicznej, organizacją badań socjologicznych w naszym kraju oraz problemami działalności informacyjnej w partii. J. Georgijew spotkał się z grupą pracowników aparatu KC informując o pracy BPK i najważniejszych problemach życia społeczno-politycznego i gospodarczego LRB.

Olimpiada bez Jemenu Południowego

(PAP) Według doniesień z Adenu, Narodowy Komitet Olimpijski Jemenu Południowego pozwał decyzję o nieuczestniczeniu w XXIII Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles.

W oświadczeniu motywują-

cym tę decyzję komitet podkreśla, że organizatorzy olimpiady w Los Angeles ignorują zasady Karty Olimpijskiej odmawiając zagwarantowania bezpieczeństwa przede wszystkim sportowcom z ZSRR i krajów socjalistycznych.

sport-sport

ŁKS — Lech 1:4 (1:0)

10 minut, które „wstrząsnęły” Łodzią

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

Siodmą kolejną zwycięstwą w meczach ligowych odnieśli piłkarze Lecha, którzy w sobotę w Łodzi pokonali ŁKS 4:1 (0:1). Bramki dla Lecha zdobyli: Łukasik w 48 min., Niewiadomski w 84 min., Araszkiewicz w 87 min. i Okoński w 90 min. Gola dla ŁKS strzelił Baran w 45 min. Sędziował Wit Żelazko z Warszawy. Widzów 20 000. Złota kartkę otrzymał Pawlak z Lecha. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Bako, Bendkowski, Dziuba, Gajda, Różycki, Chojnacki, Wenclewski, Sybilski, Wieteska (od 77 min. Kruszkankin), Baran, Bobakiewicz.

Lech: Pleśnierowicz, Pawlak, Adamiec, Jakóbczewicz, Barczak, Szewczyk, Łukasik, Miłoszewicz, Kofnył (od 46 min. Niewiadomski), Bąk (od 64 min. Araszkiewicz), Okoński.

Nie jest wprawdzie w zgodzie ze sportowym obyczajem Dokończenie na str. 8

GŁOS rozmawia

Z MACIEJEM FRAJTAKIEM
DYREKTOREM
P.P. „DOM KSIĄŻKI”
W POZNANIU

ZASPOKOIC TEN GŁÓD

— Jeszcze tego nie było, żeby dobra książka była towarem tak poszukiwanym jak obecnie. Jest to tym trudniejsze do zrozumienia, że przecież przeżywamy okres trudności ekonomicznych, kiedy to normalne powinno być raczej poszukiwanie dóbr materialnych niż uganianie się za książką. Zgadza się pan dyrektor ze mną?

— Owszem. Ale sam pan powiedział: dobra książka. Mam jej coraz więcej. Między innymi sprawił to apel generała Jarużelskiego o likwidowanie białych plam w najnowszej historii Polski. W rezultacie pojawił się na półkach księgarskich cały cykl wydawniczy o międzywojennym dwudziestolecu, o drugiej wojnie światowej, o początkach Polski Ludowej. Wielu ludzi chce swoją wiedzę o tych czasach uzupełnić, jako że była ona niejednokrotnie okrojona i wypaczona przemilczeniami i przeinaczeniami. Do niedawna panował w oficjalnym przekazie stereotyp, że międzywojenna Polska była biedna, słaba, nieudolna i w ogóle — szkoda mówić. Jakby nie stworzono Centralnego Okręgu Przemysłowego, nie zbudowano Gdyni, nie zorganizowano w Poznaniu na przykład Powszechnej Wystawy Krajowej... Coś tam jednak się w tej Polsce, mimo wszystkich jej niedomogów, działo dobrego.

— Wróćmy jednak do książek. Kiedyś były one bardzo tanie. Dzisiaj już nie można tego powiedzieć...

— Uważam, że książki są na dal stosunkowo tanie. Stąd bierze się też spekulacja najbardziej poszukiwanymi książkami, zwłaszcza encyklopediami, które można kupić na Rynku Łazarskim po cenie kilkakrotnie wyższej od oficjalnej.

— I nie ma sposobu, żeby to zjawisko ukrócić?

— Jak? Przecież nie można nie sprzedawać książki komuś, kto stoi w kolejce właśnie po nią przez kilka godzin, a bywa że i całą noc.

— No rzeczywiście. Słyszałem jednak, że organizatorami tych kolejek są bardzo często właśnie ci, którzy je potem sprzedają na rynku jako „bokmachery”.

— Ja też to słyszałem. Pomijając jednak całą ujemną stronę zjawiska, cieszyć się wy pada, że książka zrobiła taką karierę. Wchodzi w życie zwyczaj, że nie zegarek i nie rower są upominkami z okazji pierwszej komunii, lecz właśnie encyklopedia. To także może o czymś świadczyć i na pewno jest to zjawisko ze wszech miar pozytywne. Ostatecznie przez czterdzieści lat robiła się książka stała się chlebem powszednim i musimy teraz ponosić konsekwencje tej edukacji.

Dokończenie na str. 3

W POZNANIU

Finaliści olimpiady prawniczej

(Inf. wł.) W sobotę w Domu Kultury Kolarza w Poznaniu odbył się finał regionalny V olimpiady wiedzy społeczno-prawnej dla młodzieży uczącej się i pracującej. Był to sprawdzian wiedzy o roli prawa w życiu społecznym i politycznym państwa, podstawowych kwestiach prawa karnego, cywilnego i rodzinnego, a także znajomości ustaw: o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, o spekulacji oraz o przeciwdziałaniu pasożytnictwu. Turniej zorganizował Ośrodek Społeczno-Prawny przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w Poznaniu oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Startowało po trzech laureatów eliminacji wojewódzkich z Gorzowskiego, Kaliskiego, Konińskiego, Leszczyńskiego, Pilskiego i Poznańskiego. Najlepszymi w grupie młodzieży szkolnej okazali się w kolejności: Przemysław Sancewicz z Poznania, Zenon Kos z Kalisza i Sławomir Tatur z Konina. W kategorii młodzieży pracującej zwyciężył natomiast zespół z Kalisza. Cała szóstka reprezentować będzie Wielkopolskę na finałach centralnych, które odbędą się pod koniec czerwca w Koninie. Ich laureaci zdobędą prawo podjęcia bez egzaminów dowolnego kierunku studiów prawniczych. (jak)

Prezentacja kultury Rakoniewic

(Inf. wł.) „Przegląd dorobku kulturalnego miast i gmin województwa poznańskiego” — to impreza, organizowana z okazji 40-lecia Polski Ludowej przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Pałac Kultury w Poznaniu. Od początku maja nieprofesjonalni artyści występują w odremontowanej muszli koncertowej Parku Kasprzaka. W minione sobotę wystąpiły zespoły z Rakoniewic. Swoje umiejętności zaprezentowały orkiestra dęta Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, zespół wokalo-instrumentalny „Sigma” chór Zbiorczy Szkoły Gminnej i harcerski zespół wokalo-instrumentalny. (ap)

W WIELKOPOLSCIE

Radiesteci chcą mieć swój cech

(Inf. wł.) Wczoraj w Domu Rzemiosła w Kaliszu zakończyło się I Ogólnopolskie spotkanie radiestetów-rzemieślników, którzy przez dwa dni dyskutowali nad prawnym statusem tej grupy społeczno-zawodowej oraz przyszłością tej dziedziny działalności usługowej w związku z wpisaniem radiestezji na listę nowych rzemiosł. Mówiono także o potrzebie szerszego włączenia się radiestetów w rozwiązywanie niektórych problemów gospodarki narodowej, głównie w zakresie kształtowania środowiska i poszukiwania wody dla rolnictwa.

Obradujący w Kaliszu radiesteci-rzemieślnicy skierowali pismo do Centralnego Związku Rzemiosła z postulatem utworzenia ogólnopolskiego cechu radiestezji. Zadeklarowali także kompleksowe zabezpieczenie radiestezji wraz z opieką specjalistyczną przez 6 lat obiektów powstającego w Łodzi pomnika-szpitała Centrum Zdrowia Matki. (msj)

XIII Poznańskie Dni Techniki

Ochrona środowiska zagrożenia i przeciwdziałania

INFORMACJA WŁASNA

Po dziesięciu latach, Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu organizując tradycyjne Poznańskie Dni Techniki, powraca w nich do problematyki ochrony środowiska naturalnego człowieka. Kolejne — XIII Dni, które rozpoczyna się dzisiaj (zakończenie 2 czerwca br.), przebiegać będą pod hasłem „Ochrona środowiska — zagrożenia i przeciwdziałania”. W ramach Dni przewiduje się 81 sympozjów, odczytów, wykładów oraz spotkań i dyskusji poświęconych tej problematyce. Dniom towarzyszyć będzie m.in. wystawa „Plastyka a ekologia” oraz wystawa kwiatów PGO Naramowice zorganizowane w poznańskim Domu Techniki.

Zdaniem organizatorów Dni wieloletnie zaniedbania a także brak środków na realizację podstawowych zamierzeń w zakresie ochrony środowiska, powodują konieczność mobilizacji kadry technicznej do działań, które wpłynęłyby na zahamowanie i przeciwdziałanie pogarszaniu się warunków naszego życia. Stąd też właśnie tym problemom poświęcić się dużo miejsca w działaniu stowarzyszeń należących do NOT. W ramach Dni omówione zostaną przedsięwzięcia na rzecz ochrony

środowiska, zwłaszcza w zakresie ochrony wód powierzchniowych i podziemnych, gruntów ornych i leśnych, przystosowania nieużytków oraz terenów zdewastowanych dla potrzeb środowiska, oczyszczania ścieków przemysłowych i komunalnych oraz w dziedzinie walki z hałasem na stanowiskach pracy. Wśród licznych imprez można wymienić m.in. wystawę na temat ochrony środowiska w zakładach produkcyjnych województwa poznańskiego, sympozjum na temat ochrony środowiska przed szkodliwym promieniowaniem, seminarium na temat nawożenia mineralnego w ochronie środowiska oraz związane z ochroną środowiska naturalnego w projektowaniu zakładów przemysłowych. Omówione zostaną ponadto kierunki działania kadry inżynierskiej dla poprawy jakości żywności i lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego przemysłu rolno-spożywczego jak również szereg zagadnień z dziedziny ochrony środowiska w rolnictwie.

W ramach inauguracji Dni wyróżniającym się twórcą wyróżnione zostaną doroczne wojewódzkie nagrody NOT za osiągnięcia w dziedzinie postępu technicznego. (map)

Dokończenie ze str. 1

nierzy trzech rodzajów wojsk. Kim Ir Sen pozdrawia żołnierzy.

Wojciech Jaruzelski przedstawia następnie dostojnemu gościowi przybyłym na uroczystość powitania członków władz partyjnych i państwowych. Obecni są: członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR Marian Woźniak wraz z przedstawicielami władz administracyjnych stolicy, członkowie rządu z wicepremierem Januszem Obodowskim, reprezentanci kierownictwa wydziałów KC PZPR, URM, MSZ.

Kim Ir Sen wita się następnie z członkami korpusu dyplomatycznego. Niezwykle serdecznie witają i pozdrawiają przywódcę swego kraju pracownicy ambasady KRLD w Warszawie.

Mieszkańcy stolicy, którzy przybyli na uroczystość gorąco pozdrawiają Kim Ir Sena i Wojciecha Jaruzelskiego. W rękach witających chorągiewki biało-czerwone i o barwach narodowych KRLD.

Uroczystość powitania na dworcu centralnym dobiega końca. Podjeżdżają samochody. W pierwszym z nich znajdują się Kim Ir Sen i Wojciech Jaruzelski. Samochód eskortowany przez motocyklistów rusza w kierunku rezydencji sekretarza generalnego KC Partii Pracy Korei, prezydenta KRLD. Powitalny, serdeczny nastrój towarzyszył delegacji koreańskiej na trasie całego przejazdu ulicami Warszawy.

W niedzielę po południu od-

Serdeczne powitanie Kim Ir Sena w Warszawie

było się w gmachu KC PZPR w Warszawie spotkanie I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym Partii Pracy Korei, prezydentem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Senem.

Równocześnie rozpoczęły się rozmowy polsko-koreańskiego zespołu do spraw współpracy gospodarczej. Obradami współprzewodniczyli członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski i członek Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei, premier Rady Administracyjnej KRLD Kang Song San.

ZYCIOREK KIM IR SENA

Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, prezydent Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen urodził się 15 kwietnia 1912 roku w Mangende w pobliżu Phenianu.

Był organizatorem Komunistycznego Związku Młodzieży. W roku 1929 został aresztowany i osadzony w więzieniu.

W 1932 r. Kim Ir Sen utworzył na terytorium Mandżurii oddziały partyzanckie, które rozwinęły zbrojną walkę przeciw japońskim kolonizatorom.

W 1936 r. pod jego kierownictwem powstało Stowarzyszenie Odrodzenia Ojczyzny, które dało początek Zjednoczonemu Narodowemu Frontowi Antyjapońskiemu.

45 lat przemysłu chłodniczego

Odnaczenia dla załogi i przedsiębiorstwa

INFORMACJA WŁASNA

Bez chłodnictwa trudno byłoby o prawidłowy rozwój nowoczesnej gospodarki żywnościowej. Aby zapewnić równomierne spożycie, płody rolne uzyskiwane w ciągu kilku miesięcy trzeba w odpowiednich warunkach przechowywać przez cały rok. O zasługach przemysłu chłodniczego dla gospodarki województwa mówiono na jubileuszowym spotkaniu zorganizowanym w przeddzień święta pracowników przemysłu spożywczego i z okazji czterdziestopięciolecia Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu.

Pierwsza chłodnia w Wielkopolsce powstała w roku 1939 — trzy miesiące przed wybuchem II wojny światowej. O zasługach jej można mówić więc właściwie dopiero w odniesieniu do okresu powojennego, w

którym też nastąpił jej rozwój: powstały nowe budynki, urządzenia chłodnicze oraz linie produkcji wyrobów garmażeryjnych i mrożonek. Obecnie, wraz z zakładem w Kaliszu, poznańskie przedsiębiorstwo zaopatruje w artykuły spożywcze cały region wielkopolski.

Na spotkaniu jubileuszowym, które odbyło się w sobotę, w Teatrze Muzycznym, najlepszych pracowników przedsiębiorstwa wyróżniono odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i branżowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Czesław Koebsch, Ludwik Majewski i Franciszek Panaś. Natomiast przedsiębiorstwo uhonorowano odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorową Odznaką NOT. (dm)

Do Poznania przybędą wystawcy z 35 państw

Dokończenie ze str. 1

będzie przed pawilonem nr 11. Te dwa rocznicowe wydarzenia znajdą również swój wyraz w ekspozycji wystawców krajowych, jak i krajów socjalistycznych. Podobnie jak w roku ubiegłym, w ogólnej wielobranżowej ekspozycji wyodrębniona zostanie Międzynarodowa Wystawa Maszyn Rolniczych, w ramach której urządzenie swe przedstawia producent z 5 państw. W polskiej ekspozycji obejmującej najrozszerzniejsze urządzenia techniczne i dobra inwestycyjne dominować będą maszyny, materiały i usługi budowlane oraz osiągnięcia rodzimej myśli technicznej.

W tym roku również przyniesie zostaną kolejne Złote Medale MTP oraz rozstrzygnięty będzie konkurs „Mister Eksportu”. W dniach od 9 do 10 czerwca odbędzie się również X Polonijne Forum Gospodarcze, którego uczestnicy

obradować mają na temat możliwości rozszerzenia powiązań gospodarczych naszych rodaków żyjących poza granicami kraju z rodzimym przemysłem. W ramach ekspozycji targowej, firmy polonijne prezentować będą swe wyroby w pawilonach 7, 8 i 8B.

W czasie MTP przewiduje się również zorganizowanie sympozjum na temat efektów reformy w polskim handlu zagranicznym dla partnerów handlujących z Polską. Spotkanie dyskusyjne z handlowcami i wystawcami z RFN, międzynarodową konferencję naukową na temat handlu międzynarodowego w latach osiemdziesiątych. W czasie trwania 56 MTP w Na ramowicach otwarta zostanie również wystawa zwierząt hodowlanych i narzędzi ogrodniczych. (map)

W. Jaruzelski przyjął ministra obrony Indii

(PAP) Minister obrony Republiki Indii Ramaswamy Iyer Venkataraman zakończył 26 maja oficjalną wizytę w Polsce, złożoną na zaproszenie ministra obrony PRL, gen. broni Floriana Siwickiego.

Ministra Venkataramana przyjął prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Minister obrony Indii Ramaswamy Iyer Venkataraman zaprosił ministra obrony PRL, gen. broni Floriana Siwickiego do złożenia wizyty w Indiach.

Partyzanci salvadorscy gotowi do negocjacji

(PAP) Front Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martíego (FMLN) wydał oświadczenie, w którym stwierdza się, iż powstańcy gotowi są przystąpić do negocjacji z prezydentem — elektem Jose Napoleone Duarte, ale rozmowy powinny być prowadzone bez warunków wstępnych.

W oświadczeniu podkreśla się również, iż zwycięstwo Jose Napoleona Duarte w wyborach prezydenckich zostało „osiągnięte” dzięki pomocy USA.

„Głos” współorganizatorem

Spotkania z poezją i prozą B. Leśmiana



Na zdjęciu — podczas recytacji utworów Bolesława Leśmiana w Pałacu Kultury.

Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Po raz drugi zorganizowano w Wielkopolsce „Spotkania z poezją i prozą”, tym razem — Bolesława Leśmiana. Organizatorami spotkań byli: RSW „Prasa — Książka — Ruch” — PUPK w Poznaniu, „Głos Wielkopolski”, Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz Pałac Kultury.

W spotkaniach uczestniczyło około 350 recytatorów z 51 klubów i 6 bibliotek wielkopolskich.

W. Hayden w Moskwie

(PAP) Na zaproszenie rządu radzieckiego w sobotę przybył do Moskwy z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Australii, William Hayden.

Zdaniem obserwatorów szefowie delegacji obu państw omówią problemy związane ze stosunkami Wschód-Zachód oraz rozbrojeniem. Agencja France Presse, omawiając wizytę Haydena w Moskwie, zwraca uwagę, iż jest on pierwszym ministrem spraw zagranicznych Australii, który odwiedził ZSRR od 20 lat.

POGODA

Polska jest w zasięgu układu niżowego nad południową Skandynawią i Litwą, tylko na południu zaznacza się wpływ słabego klina wyżowego.

Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Po południu możliwy przelotny deszcz. Temperatura maksymalna 19 st. wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Nr indeksu 85028 A-18

Przeczytaj — pomyśl

Rozwój miast i wsi Poznańskiego zależy od naszych radnych

Omówienie wojewódzkiego programu wyborczego PRON

Rada Wojewódzka Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Poznaniu przedstawiła w ubiegłym tygodniu pod społeczną dyskusję wojewódzki program wyborczy. Stanowi on szeroką płaszczyznę zbliżających się wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu i jest dokumentem, w którym zawarte są wyniki „rozważań i uzgodnień przedstawicieli wszystkich organizacji skupionych wokół sprawy naszej Ojczyzny. Odzwierciedlają się w nim sprawy naszego województwa (...), poszukującego dróg wyjścia z naszej ciągle jeszcze trudnej sytuacji.

Bez jasnego określenia wspólnych celów i sposobów ich wcielania w życie nie osiągniemy niczego, co mogłoby zasładować na naszej woli uczynienia życia godnym naszych dążeń.

Mamy za sobą okres trudnych doświadczeń i niełatwych decyzji. Większość z nas zdaje sobie sprawę z tego, że skończył się czas wahań i rozterek. Najlepszym tego dowodem jest trud codziennej pracy. Nie można jednak owoć tego wysiłku dzielić sprawiedliwie bez zbiorowej mądrości przedstawicieli społeczeństwa wyłonionych poprzez demokratyczny system wyborów do rad narodowych. Reprezentanci, obdarzeni zaufaniem wyborców, winni mieć przez cały okres sprawowania swych funkcji dokładnie określone zadania. Ich istotę stanowi przedkładany program”.

W rozdziale pierwszym programu wyborczego zatytułowanym

ROZWÓJ WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO W 40-LECIE POLSKI LUDOWEJ

przedstawiono niektóre przykłady przemian społeczno-gospodarczych w województwie. I tak na przykład ludność województwa poznańskiego — w liczbach bezwzględnych — wzrosła z 752 000 w roku 1946 do 1 277 700 osób w roku 1983. Od roku 1951 średnie roczne tempo wzrostu ludności kształ-

tuje się na poziomie 3,5 procent. Tymczasem średnie roczne tempo wzrostu: dzieci w przedszkolach, szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, lekarzy medycyny, łóżek w szpitalach, zatrudnienia w przemyśle, produkcji globalnej i budownictwa mieszkaniowego było wyższe od wskaźnika tempa wzrostu ludności, kształtując się na poziomie 3,69 procenta, jeśli chodzi o tempo przyrostu łóżek w szpitalach do aż 23,47 procenta w przypadku produkcji globalnej. Świadczy to zatem, że we wszystkich ważniejszych dziedzinach decydujących o rozwoju społeczno-gospodarczym występował systematyczny wzrost.

Jednak w latach 1981 — 1983 — stwierdza się w programie — wystąpił w rozwoju gospodarczym województwa regres, dość głęboki w przemyśle, budownictwie i produkcji zwierzęcej. „W okresie tym podejmowano jednak działania, zmierzające do polepszenia warunków życia społeczeństwa”.

„Za jeden z najważniejszych celów działalności społeczno-gospodarczej przyjęto poprawę warunków mieszkaniowych ludności, jednak realizacja tego celu napotykała poważne trudności, wobec czego ilość nowo budowanych mieszkań była wysoce niewystarczająca w stosunku do społecznego zapotrzebowania (...). Również zakres remontów starej substancji mieszkaniowej, pomimo poszerzenia frontu robót w ostatnich latach, daleki jest od zaspokojenia narastających potrzeb w związku z tym następuje pogłębiająca się dekapitalizacja tych obiektów”.

W rozdziale drugim programu zatytułowanym

RADY NARODOWE W SYSTEMIE SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

przedstawiono kompetencje rad, jakie daje im ustawa z 20 lipca 1983 roku o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. „Według tej ustawy rady narodowe są przedstawicielskimi organami

władzy ludowej, podstawowymi organami samorządu społecznego oraz organami samorządu terytorialnego”.

W programie wyborczym stwierdza się, że istotne zmiany wprowadza wspomniana ustawa w stosunku do rad narodowych jako organów samorządu terytorialnego. Ten kierunek działalności rady realizować będą między innymi poprzez planowanie społeczno-gospodarcze i przestrzenne, powoływanie przedsiębiorstw zakładów, dla wykonywania zadań służących potrzebom ludności oraz wytyczanie kierunków i kontrolowanie pracy terenowych urzędów administracji państwowej.

Trzeci i zarazem najważniejszy rozdział wojewódzkiego programu wyborczego PRON zatytułowany jest

GŁÓWNE ZADANIA SPOŁECZNO-GOSPODARCZE W ROZWOJU TERENU I ZASPOKAJANIA POTRZEB LUDNOŚCI O ZNACZENIU I ZASIĘGU WOJEWÓDZKIM

Na wstępie stwierdza się, że „celem strategicznym lat osiemdziesiątych jest przezwyciężenie trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej poprzez: uzyskanie wyraźnej poprawy społecznej efektywności gospodarowania, możliwie szybkie zwiększenie produkcji materialnej przede wszystkim w oparciu o modernizację istniejącej bazy produkcyjnej oraz przywrócenie równowagi ekonomicznej w zasadniczych odcinkach życia gospodarczego”.

Wojewódzki program wyborczy PRON wybija na czoło najważniejsze zadania rozwoju społeczno-gospodarczego, do których zaliczono między innymi:

■ wzrost produkcji materialnej i zaopatrzenia materiałowo-technicznego;

■ wzmocnienie mocy przerobowej przedsiębiorstw budownictwa ogólnego, komunalnego i rolniczego, nadzorowa-

Dokończenie na str. 6

PLASTYKA

Teatr Adolphe'a Appi

Nie tylko Teatr Nowy ma swoją galerię. Także Teatr Polski w Poznaniu we współpracy z BWA wykorzystuje teraz swoje foyer dla ekspozycji z dziedziny plastyki. Obecna wystawa ma charakter szczególny. Oto stara się ona, przy pomocy plasz, fotografii i towarzyszących im tekstów — pokazać dzieło i koncepcję twórczą jednego z największych reformatorów współczesnego teatru, Szwajcara Adolphe'a Appi (1862—1928).

Z plastyką teatralną tak to już jest, że wyrwana z kontekstu sceny zdaje się przynależeć do świata plastyki, chociaż z istoty swej jest częścią teatru i nie sposób właściwie jej wskazać i zrekonstruować. Fundacja „Pro Helvetia” z Zurychu, której zawnioskujemy wystawę, podeszła

jednakże do sprawy maksymalnie praktycznie i rzeczowo. Widz został więc wyposażony we wprawdzie go w twórczość Adolphe'a Appi komentarze tekstowe, zdjęcia, manifesty artystyczne, no i przede wszystkim w świetnie wydany katalog. Ma więc szansę poznać samą koncepcję jego teatru jako świętyni sztuki, w której nie ma już miejsca dla tradycyjnych dekoracji, jest tylko aktor, przestrzeń i światło.

Nie straciła na aktualności podstawowa teza Adolphe'a Appi: „Akcja sceniczna w połączeniu z przestrzenią powinny wystarczyć dla stworzenia arcydzieła, gdyby reżyserzy wiedzieli, co to dramat i gdyby dramaturgowie wiedzieli, co to jest scena...”. Trzeba o niej pamiętać.

O. B.

Proces o szpiegostwo na rzecz CIA

(PAP) Przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego toczy się proces Jacka Jurzaka i Norberta Adamaschki, oskarżonych z art. 124 par. 1 Kodeksu Karnego o szpiegostwo na rzecz Centralnej Agencji Wywiadowczej.

Obydwaj oskarżeni przyznali się do faktu uprawiania szpiegostwa na rzecz CIA. W toku wyczerpujących wyjaśnień ujawnili szczegóły tej współpracy, która w przypadku N. Adamaschki — obywatela RFN, pracownika jednego z zachodniemiejskich koncernów, trwała od 1978 r. a J. Jurzaka — obywatela PRL, mieszkańca Bielska Białego, dr. nauk technicznych — od 1980 r. do chwili ich zatrzymania przez pracowników polskiego kontrwywiadu, tj. listopada 1983 r.

Dokończenie ze str. 1

ZASPOKOIĆ TEN GŁÓD

— Czy można jednak mówić o wzroście sprzedaży książek?

— Niech pan sobie wyobrazi, że tak. W zeszłym roku po raz pierwszy nasze przedsiębiorstwo działające w pięciu województwach Wielkopolski, przekroczyło w 165 księgarniach półtora miliona złotych obrotu.

— To mnie nie przekonuje, książkę podrzucił. Na przykład „Encyklopedia Północy” przed rokiem kosztowała oficjalnie 1 800 złotych, a w tym roku jej cena wynosiła już 2 500 złotych. Mimo to ludzie się za nią „zabijali”...

— Zgadza się, ale jeżeli to pana nie przekonuje, posłuchaj innych liczb. Otóż w najlepszym dla księgarstwa roku lat siedemdziesiątych, w roku 1975, sprzedaliśmy 154 miliony woluminów. Natomiast w zeszłym roku — 194 miliony.

— To jest rzeczywiście przekonujące. Mówiliśmy o tych książkach, po które tworzą się dłuższe kolejki niż po atrakcyjne towary w sąsiadującym z pana instytucji domu towarowym lub niedalekim supermarkecie spożywczym. Są też jednak chyba książki nietrafione?

— Są. Jest ich jednak coraz mniej. Obecnie około 10 procent. Ale niektóre z nich leżą tylko dlatego, że nie są wysłane do właściwego rejonu. Podam przykład. Niedawno trafiłem w Pile na zalegające tam w księgarni książki o Poznaniu, niemal przeznaczone do przeceny, podczas gdy u nas dawno ich nie ma. Oczywiście przetrzymaliśmy te książki na Po-

znań, gdzie idą jak świeże bułki.

— Czy robi się coś, żeby przestrzegać w księgarstwie tak rozumianej rejonizacji?

— Tak, na forum Zrzeszenia Księgarstwa istnieje bank informacji, który zawsze służy wiadomościom na temat nadmiaru poszczególnych tytułów. Przecież trudno byłoby, gdyby każde z istniejących w kraju 17 przedsiębiorstw „Domu Książki” dowiadywało się kto, czego i ile ma w nadmiarze.

— Panie dyrektorze, a czy „Dom Książki” ma jakiś wpływ, na to, co się w kraju ukazuje? Pytam dlatego, że przecież kto jak kto, ale księgarze powinni wiedzieć najlepiej, czego szukają klienci.

— Niedawno powołano do życia tzw. Porozumienie Wydawców, a jest ich około 60. Temu porozumieniu sugerujemy pewne tytuły, które nas interesują, to znaczy interesują klientów szukających książki. Wykorzystujemy też Międzynarodowe Targi Książki, pomagamy także wydawcom, oprócz nich ich magazyny, choć sami też mamy kłopoty z magazynowaniem i z transportem, ale kto ich teraz nie ma...

— Nie marzy się panu normalny handel książką, to znaczy powrót do czasów, które przecież część ludzi pamięta?...

— A księgarz był doradcą klienta i jego niemal przewodnikiem jeżeli chodzi o kupno książki — chce pan zapewne zapytać?

— Tak, właśnie o to mi chodzi.

— Pewnie, że mi się marzy. Teraz księgarz najczęściej mówi: nie ma, nie było, nie wiem, kiedy będzie. To demoralizuje nawet najodporniejszych, zwłaszcza zaś młodych adeptów księgarstwa. Doświadczony księgarz powinien w lot zareagować na życzenie klienta, który przychodzi do księgarni i mówi, „że chciałby coś na prezent imieninowy dla 16-letniej dziewczyny, która się interesuje podrózkami w tropiki” — i polecić książkę, która będzie pasowała do takich zainteresowań jak u-la. Tymczasem rzeczywistość jest taka, jaka jest. Najtrudniej jest pogodzić się z niedostatkiem książek dla dzieci i młodzieży. Jeżeli młodych nie nauczymy przychodzić do księgarni, to możemy nie zobaczyć ich też, gdy dorosną.

— Mamy więc czego chcieć: wzrósł poziom intelektualny społeczeństwa i wskutek tego wzrosło zapotrzebowanie na książkę...

— I dobrze. Rzecz tylko w tym, żebyśmy to rosnące zapotrzebowanie mogli coraz lepiej zaspokajać. Jak powiem, że tak się stanie i tak się musi stać, to i tak mi pan nie uwierzy...

— Uwierzyć to uwierzę, ale równocześnie uważam, że jest pan optymistą. Oby miał pan rację.

Rozmawiał

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Co drugi dzień wypadek w Wielkopolsce

„Stój”, a pociąg jedzie dalej

przetransportować jakiś ładunek pilnie na to czekający. Ale korzystanie z takiego wagonu o wątpliwym stanie technicznym często srodze się mści: wykośleniem, które przynosi poważne straty, paraliżuje ruch na stacji, czy całym szlaku. Podobne bywa następstwa złego stanu torów, których remonty się odwołują, bo nie ma pieniędzy, materiałów albo wykonawców.

Najbardziej jednak niepokoją wypadki, do których by nie doszło, gdyby nie naruszone jakichś przepisów, gdyby odpowiednia była dyscyplina pracy. Niestety, pozostawia ona sporo do życzenia. A czasami jest wręcz przerażająca. Jak bowiem inaczej określić postępowanie dyżurnego ruchu, który swoją służbę — wielce przecież odpowiedzialną — pełni w stanie nietrzeźwym i skierowuje — jak to było 6 kwietnia w Wolenicach koło Koźmina (Kaliskie) — pociąg pasażerski na tor, zajęty już przez lokomotywę? Przecież zderzenia w takich sytuacjach na ogólnie daje się już uniknąć, narażone jest na niebezpieczeństwo zdrowie i życie ludzkie, powstają znaczne szkody.

Podobnie jak przy przestrzeganiu znaków kolejowych. Na semaforze znak „stój”, a pociąg, bynajmniej nie hamuje, jedzie dalej. Aż do katastrofy. Takie przeoczenie może mieć tragiczne następstwa. Wypadek z początku maja na stacji Poznań Antoninek (opisywany w „Głosie”) ewidentnie tego dowodzi. Maszynista pociągu towarowego nie zareagował na znak „stój” i po chwili... ogromne straty, ogólne przygnębienie. Nie mogło jednak być inaczej, skoro na ów pociąg towarowy najechał pociąg pospieszny, mknący z prędkością około 90 kilometrów na godzinę. I był to już drugi w niedługim odstępie czasu wypadek pociągu międzynarodowego (później wykoślenia sie „Berolina”) w rejonie Poznania.

Zrozumiałe więc, że temat ten podjęty został ostatnio podczas spotkania ministra komunikacji — Janusza Kamińskiego z przedstawicielami poznańskiego środowiska kolejarskiego (odbył się 16 maja, o czym „Głos” informował). Szef resortu nie owijał niczego w bawełnę, nie stronił od ostrych sformułowań. Wyraził duże zaniepokojenie falą wypadków.

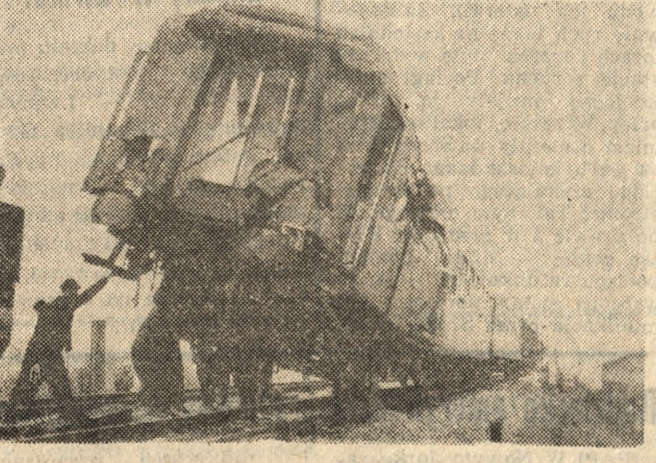
— Zdam sobie sprawę — powiedział minister — że ciągle jeszcze nie tak jest z dyscypliną pracy na kolei. To się przejawia także w liczbie wypadków zawinionych przez kolejarzy, nie tylko zresztą w okręgu zachodnim. Dlatego też postanowiliśmy w resorcie zastrzyść sankcje za rażące naruszenia bezpieczeństwa ruchu. Właśnie za przeoczenia znaku „stój” czy złe przedstawienie zwrotnicy. Sankcją będzie zwolnienie z pracy ze skutkiem natychmiastowym, tak, jak to obecnie czynimy w dwóch przypadkach — pijaństwa podczas pracy i udowodnionej kradzieży. To wszystko przecież nadzaruje za użycie do kolei i nie może być traktowane obojętnie. Czas najwyższy, by przestały się raz po raz odzywać alarmujące-pokpiwające głosy „co wy tam na tej kolei wyczytniacie?”. Ja wiem, że 99 procent kolejarzy, to pracownicy solidni, uczciwi, ofiarni. Ale ten jeden procent psuje nam opinię i po prostu szkodzi koleji, musimy więc z nim się rozstać. I to jak najszybciej.

Rzeczywiście, spojrzenie na pracę kolejarzy wyłącznie przez pryzmat pijaństwa, kradzieży i naruszania przepisów

daje obraz nieprawdziwy, wypaczony. Większość kolejarzy, a w działalności przewozowej zatrudnionych jest ich obecnie około 377 000, pracuje sumiennie i ciężko, często ponad siły; zasługuje na szacunek, a nie na pogardliwe epitety. Ale prawda jest też, że przedsiębiorstwo to zatrudnia sporo jeszcze osób, o których niewiele dobrego można powiedzieć albo nic. Zazwyczaj nie pobiła się la maniu przez nich dyscypliny i przepisów, skoro w zeszłym roku zwolniono z PKP 4 400 osób, w tym 2 200 za nietrzeźwość w pracy i 740 — za kradzieże.

Teraz pora, by skuteczniej niż w przeszłości, przeciwdziałać również wypadkom na kolei. Bo przecież musi ona wozić i to wozić coraz więcej. Każdego dnia na torach w całym kraju znajduje się około 120 000 ładownych wagonów i jeszcze kilkadziesiąt tysięcy pasażerskich. Ich ruchowi trzeba za pewnić optymalne warunki bezpieczeństwa jazdy. I przez eliminowanie z grona kolejarzy ludzi niesumiennej i przez poprawianie stanu technicznego taboru i polepsza nie nawierzchni torowej. A muszą to być działania bardziej zdecydowane niż dotychczas, jeśli z kolejowych statystyk wypadków nie ma widać groza. I jeśli nie chce się pogarszać sytuacji PKP. W Wielkopolsce i gdzie indziej również.

PIOTR BOROWICZ



... straty często liczone są przynajmniej w kilku milionach złotych”.

Fot. — Archiwum

Sa ostatnio takie dni na wielkopolskich szlakach kolejowych, że pociągi ratunkowe wyjeżdżają niczym karetki pogotowia podczas ostrego dyżuru, a może i częściej. Ludzie z tych ekip kolejarskich nie zdążyli ochłonić po jednej akcji ratunkowej, a już wzywani są do następnej. Do usuwania szkód po następnych wypadkach. Mniej lub bardziej groźnym, ale przeważnie dezorganizującym ruch i to na wiele godzin; bywają — oczywiście — ranni a straty często liczone są przynajmniej w kilku milionach złotych.

Okręg zachodni zaczął — niestety — przodować pod względem wypadkowości na całej sieci PKP w poprzednich latach statystyki z tym związane były też niepokojące, ale nie tak, jak obecnie. Od początku roku zdarzyło się już w Wielkopolsce ponad 80 wypadków pociągów. Czyli — średnio biorąc — co drugi dzień. A przecież w ruchu kolejowym — jak zresztą w każdym — nie ma nic ważniejszego od bezpieczeństwa. Tymczasem staje się ono tak często wątpliwe.

Przyczyny? Różne, choć niektóre się powtarzają. To przede wszystkim usterki wagonów (zwłaszcza towarowych). Tabor PKP jest prze starzały i ilościowo skromny w zestawieniu z potrzebami przewozowymi. Zdarzają się więc w składach pociągów wagony niepełnosprawne — skierowane na szlaki przez niedopatrznie lub po prostu z konieczności. Bo trzeba

zwrócić uwagę na to, że w składach pociągów wagony niepełnosprawne — skierowane na szlaki przez niedopatrznie lub po prostu z konieczności. Bo trzeba

W Poznaniu uczczono 40 rocznicę bitwy o Monte Cassino

INFORMACJA WŁASNA

W sali Sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu w ubiegłą sobotę z okazji 40-tej rocznicy bitwy o Monte Cassino odbyło się spotkanie zorganizowane przez Zarząd Wojewódzki ZBoWiD — Srodowisko Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W województwie poznańskim mieszka obecnie około 150 uczestników tej legendarnej już dzisiaj bitwy.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali (16 maja na uroczy-

stości w Warszawie) Jerzy Antoniewicz, Stefan Drouet oraz Franciszek Gawrych. Podczas poznańskiego spotkania 11 byłych uczestników walk o Monte Cassino zostało odznaczonych Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

O znaczeniu bitwy o Monte Cassino mówił przewodniczący poznańskiego Srodowiska Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie major Jerzy Antoniewicz. Swoimi osobistymi refleksjami uczestnika bitwy podzielił się ówczesny porucznik w boju o Monte Cassino, inżynier Stefan Drouet. (bran)

Rząd Holandii usiłuje odwlec decyzję o rozmieszczeniu rakiet

(PAP) Według informacji z kół dyplomatycznych w Hadze, na które powołują się agencje zachodnie, holenderski rząd premiera Ruuda Lubbersa, usiłując wyraźnie odwlec trudną decyzję w sprawie „eurorakiet”, rozważa „wymianę” z W. Brytanią terminu rozmieszczenia nowych amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu. Tym samym koalicyjny gabinet Lubbersa, podzielony głęboko w kwestii „rakietowej”, zyskałby dwa lata na czasie, aby przezwyciężyć poważne trudności w płaszczyźnie polityki wewnętrznej, wiążące się z niepopularnym w społeczeństwie holenderskim i wśród części polityków, planem rozmieszczenia na tery-

torium holenderskim do końca 1986 r. 48 amerykańskich pocisków manewrujących, zaopatrzonego w głowice nuklearne.

Zgodnie z planami NATO, W. Brytania, gdzie już rozlokowano część z 98 tego rodzaju rakiet, ma czas do 1988 roku z rozmieszczeniem całej przypadającej na ten kraj partii „eurorakiet”. Stąd — według ostatniej koncepcji gabinetu holenderskiego — gdyby W. Brytania i Holandia „wymieniły się” terminami, rząd w Hadze miałby dodatkowo dwa lata na to, aby „przekonać” społeczeństwo swego kraju oraz opozycję socjalistyczną o konieczności rozmieszczenia tego systemu broni w Holandii.

Japońska inicjatywa utworzenia „Sojuszu Oceanu Spokojnego”

(PAP) Realizując polecenia administracji Reagana, Tokio wzięło na siebie inicjatywę w sprawie montowania tzw. „Sojuszu Oceanu Spokojnego”, mającego zastąpić blok wojskowy SEATO. Minister spraw zagranicznych Japonii Shintaro Abe poinformował o zamiarze oficjalnego wysunięcia tej idei w lipcu br. w Dja karcie na naradzie ministrów spraw zagranicznych krajów należących do Stowarzyszenia

Państw Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), z udziałem USA, Japonii i kilku innych sojuszników.

Jak informuje gazeta „Nihon Keizai” chodzi o zrzeszenie obejmujące USA, Japonię, Australię, Nową Zelandię, Kanałę i członków ASEAN w ramach jednej organizacji w celu „zespolenia krajów regionu wokół polityki administracji Reagana”.

Tragedia przy ul. Ratajczaka

Żona podejrzana o zabicie męża

INFORMACJA WŁASNA

Sledztwo prowadzone w sprawie zabójstwa 53-letniego Kazimierza K., właściciela warsztatu stolarskiego (przypomnijmy, dokonanego 23 maja przy ul. Ratajczaka w Poznaniu) pozwoliło ustalić szczegóły tragedii.

Krytycznego dnia Kazimierz K. wypił wraz z żoną-emerytką Genowefą C.K. znaczną ilość wódki, właśnie na jej tle wybuchła sprzeczka. Kobieta — jak twierdzi — sięgnęła po nóż. Okoliczności samego zabójstwa są nadal wyjaśniane. Sekcja zwłok wykazała, że bezpośrednią przyczyną śmierci było przebiecie nożem serca.

Kiedy Kazimierz K. leżał martwy, Genowefa C.K. pojechała do syna Do mieszkaniarstwa w rodzinę. Któregoś z jej członków zawiadomił pogotowie ratunkowe. Przybyli lekarz stwierdził zgon.

Prokurator wojewódzki wobec podejrzanej o zabójstwo Genowefy C.K. zastosował środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego. Genowefa C.K. przyznała się do winy.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi Wydział Dochodzeniowy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu. (beb)

Poznańskie

Nowy dom kultury w Dopiewcu

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu przybywa nowych domów kultury. Czasami są to specjalnie wznoszone budynki, częściej jednak adaptowane dla celów kulturalnych obiekty nie w pełni dotychczas wykorzystywane. Ostatnio do nowych pomieszczeń wprowadził się Gminny Ośrodek Kultury w Dopiewcu (gmina Dopiewo). Dla jego potrzeb przystosowano obiekt należący kiedyś do PGR.

Budynek wyremontowano i

odnowiono przy znacznej pomocy mieszkańców gminy. W oddanym do użytku 26 maja GOK mieści się sala widowiskowa na 150 osób, dwie mniejsze przeznaczone dla prowadzenia zajęć muzycznych i tanecznych, Klub Rolnika i siedziba Koła Gospodyń Wiejskich. Wnętrza GOK zaprojektowano tak, by można było urządzać w nich wystawy. Na pierwszą ekspozycję — „Pejzaż i martwa natura w malarstwie” — złożyły się prace poznańskich artystów. (ap)

Problemy wynikające z listów, skarg i interwencji * Konsultacje w partii * Spotkanie kierownictwa partii i rządu ze związkowcami

Z obrad Biura Politycznego KC PZPR

(PAP) 25 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło informacje o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji kierowanych do Komitetu Centralnego i instancji partyjnych w 1983 r. Stwierdzono, że w warunkach postępującej stabilizacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju wzrost listów i bezpośrednich interwencji, w porównaniu do 1982 roku, jest wynikiem stanowiska partii zajętego w sprawach ludzkich na IX Plenum KC i na kolejnych plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego oraz wzrastającej aktywności instancji i organizacji partyjnych. W społeczeństwie istnieje coraz wię-

ksza świadomość, że partia wychodzi naprzeciw ludzkim troskom i problemom. Podkreślano, że instancje i organizacje partyjne powinny nowemu ja kościowo procesowi załatwiania skarg i listów obywateli na dawać cechy trwałej partyjnej działalności.

Biuro Polityczne zaakceptowało zawarte w informacji wnioski i wskazało na potrzebę ich realizacji w tym przez organa administracji państwowej, gospodarczej i spółdzielczej.

Biuro Polityczne KC — zgodnie z decyzją XII Plenum KC — rozpatrzyło dokument określający zasady i sposób przepro-

wadzenia konsultacji w partii. Stwierdzono, że wdrożenie do praktyki życia partyjnego metody konsultacji, wynika z postanowień IX Zjazdu, stanowi wzbogacenie form wewnętrznej partyjnej demokracji, będzie sprzyjało włączeniu szerokich rzesz członkowskich w procesy kształtowania decyzji.

Biuro Polityczne zapoznało się ze wstępną informacją o przebiegu i treściach II spotkania przedstawicieli związkowców z kierownictwem partii i rządu. Postanowiono, iż konkretne wnioski wynikające z tego spotkania zostaną szczegółowo omówione na jednym z najbliższych posiedzeń Biura Politycznego KC.

Dokonania i plany „Polonii”

INFORMACJA WK SD

Przewodniczący WK SD — Alojzy Bryl przyjął w ubiegłym tygodniu w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu Prezydium Poznańskiego Oddziału Towarzystwa „Polonia” z przewodniczącym prof. Alfonsem Klafkowskim na czele. W spotkaniu uczestniczyli członkowie sekretariatu WK SD.

Członkowie Prezydium Towarzystwa „Polonia” zaprezentowali bogatą gamę tegorocznych dokonań oraz planów na najbliższy okres stanowiących interesującą ofertę turystyczno-wypoczynkową i kulturalno-oświatową dla Polonii odwiedzającej nasz kraj.

O potrzebie funkcjonowania „Domu Polonii” w Poznaniu mówił prof. A. Klafkowski. Z ofert uczestnictwa w różnorodnych imprezach, kursach, wczasach itp., kierowanych przez Towarzystwo „Polonia” korzysta w kraju zaledwie około 30 tysięcy rodaków zamieszkałych za granicą. Zaadaptowanie — przy wsparciu ze strony władz miasta — któregoś zabytkowych domów poznańskich na „Dom Polonii” umożliwiłoby rozszerzenie oddziaływania towarzystwa także na tę najliczniejszą grupę przyjezdnych, która indywidualnie przybywa do Polski przede wszystkim odwiedzając swoje rodziny.

Podsumowując przebieg spotkania, A. Bryl stwierdził, że dotychczasowe osiągnięcia Poznańskiego Oddziału Towarzystwa „Polonia” potwierdzają nie tylko sens powstania, ale potrzebę istnienia i wielokierunkowego rozwijania działalności Towarzystwa w Wielkopolsce. Wysilki Towarzystwa znajdują wsparcie w działalności politycznej Stronnictwa Demokratycznego. (tg)

„Alex Band” orkiestrą festiwalową

Cztery dni piosenki w Opolu

21 czerwca, jak co roku o tej porze w opolskim Amfiteatrze — a za pośrednictwem mikrofonów radia i telewizji w całym kraju — usłyszymy dobrze znajomy sygnał. Rozpocznie się XXI Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki.

Organizatorami imprezy są, także jak co roku: Towarzystwo Przyjaciół Opolu, Urząd Miejski i Estrada Na czele Komitetu Organizacyjnego stoi wicewojewoda opolski — Zygmunt Siedlecki. Rozpoczyna również pracę Rada Artystyczna z szefem Estrady Opolskiej — Władysławem Bartkiewiczem. Rada opracowała formułę programową tegorocznego festiwalu.

„Opole 84” trwać będzie cztery dni (21-24 czerwca). Pierwszy wieczorny koncert otrzymał tytuł „Przeboje”. Przedstawione w nim zostaną piosenki, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy zajmowały czołowe lokaty na listach przebojów Polskiego Radia (I i III program), Telewizyjnej Listy Przebojów, Opolskiej Listy Przebojów i w notowaniach czasopism „Panorama” oraz „Non-stop”.

Drugiego wieczoru odbędzie się — nowości — koncert konkursowy wytwórni płytowych. Przelamany został bowiem wieletnietni monopol „Polskich Nagrań”. Coraz częściej producenci tam przebojów są prężni przed siebie biorąc fonograficzne o rodowódzie polonijnym. W Opolu swoje repertuarowe i wydawnicze propozycje przedstawi osiem wytwórni (m. in. „Polton”, „Sawit”, „Ariston”). Przewidywany jest również, z tej okazji, kiermasz płyt.

W kolejnym dniu do mikro-

fonu zostaną dopuszczeni debiutanci, lecz już profesjonalni wykonawcy. We wszystkich poprzednich festiwalach podczas takich koncertów odkrywano talenty wielu późniejszych sław. A właśnie dla tych sław, piosenkarek i piosenkarzy uznanych i lubianych przez publiczność, zarezerwowano na ten dzień drugą część koncertu.

Po trzech latach na festiwalową estradę wracają kabarety. W noc świętojańską kabaret prowadzić ma Jan Pietrzak, któremu przed rokiem niespodziewany wypadek uniemożliwił uczestnictwo w jubileuszowym festiwalu. Drugi koncert kabaretowy wymyślił i wyreżyseruje znany satyryk poznański (współtwórca „Tęty”) Krzysztof Jaslar.

Festiwal zakończy — także tradycyjnie — koncert galowy „Mikrofon i ekran”. Przedstawione na nim zostaną piosenki nagrodzone i wyróżnione przez jury festiwalu, a także piosenki i wykonawcy z imprez towarzyszących. W konkursie debiutów (koncert przygotowany przy współpracy ZG ZSMP) wystąpią amatorzy — laureaci Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki.

Główną orkiestrą „Opola 84” będzie poznański „Alex-Band” pod dyktando Aleksandra Maliszewskiego. Kierownictwo muzyczne KFPP sprawować będzie Antoni Kopf, a kierownikiem literackim mianowany został Jacek Korczakowski. Czyli tak, jak w roku ubiegłym. Również scenograf pozostaje ten sam — Marek Grabowski z Krakowa. (PAI)

JACEK ARTOWSKI

299 miliardów dolarów na zbrojenia Pentagonu

(PAP) Senacka komisja sił zbrojnych zaaprobowwała projekt wyasygnowania w 1985 roku finansowym, rozpoczynającym się 1 października, bezprecedensowej kwoty 299 mld dol. na zbrojenia i działalność Pentagonu. Znaczna część tych środków ma być przeznaczona na prowokacyjny „program strategicznej modernizacji” Stanów Zjednoczonych, zmierzający do uzyskania wojskowej przewagi nad ZSRR. Program ten obejmuje m.in. produkcję w przyszłym roku dalszych 21 międzykontynentalnych rakiet pierwszego uderzenia typu „MX”. W budżecie Pentagonu znajdują się też środki na produkcję bombowców naddźwiękowych „B-1”, okrętów podwodnych z rakietami typu „Trident” i pocisków nuklearnych „Pershing-2”.

Wykolejenie pociągu w Środzie

INFORMACJA WŁASNA

Ostatnio wyjątkowo często dzieje się coś niedobrego na szlaku kolejowym w rejonie Środy. Następnym wypadkiem zdarzył się tam wieczorem w minioną sobotę. W pociągu wjeżdżającym na stację Środa wykoleiły się dwa wagony (wszystko wskazuje, że z powodu ich usterki). Zablokowały ruch także na sąsiednich torach i trzeba było wyłączyć stację z ruchu. Pociągi dalekobieżne omijały ją, jadąc przez Wroclaw, lokalne natomiast docierały do Środy i trzeba się było przesiadać do pociągów czekającego po drugiej stronie. Tak było od godz. 21 do prawie 2 w niedzielę. Krótko potem — dzięki pomocy pociągu ratunkowego — przywrócona została normalna komunikacja przez Środę. (bop)

Radziecko-amerykańskie rozmowy gospodarcze

(PAP) W Nowym Jorku zakończyły się obrady ósmego dorocznego posiedzenia Radziecko-Amerykańskiej Rady Handlowo-Gospodarczej, skupiającej w chwili obecnej około 350 firm amerykańskich

i radzieckich organizacji handlu zagranicznego. Uczestnicy posiedzenia wypowiedzieli się przeciwko wykorzystywaniu ograniczeń handlowych w celach nie mających z handlem nie wspólnego.

Zakończenie sprawy Banku Ambrosiano

(PAP) Stolica Apostolska potwierdziła 26 maja, że Bank Watykański, tzw. Instytut Dziel Religijnych (IOR) został „nieświadomie zamieszany” w skandal wywołany upadłością Banku Ambrosiano jednakże postanowił przyłączyć się do polubownego rozwiązania sporu i wnieść „dobrowolny wkład” wysokości 250 mln dolarów w uregulowanie problemów finansowych związanych z tą upadłością.

W opublikowanym w sobotę

Wypowiedź W. Jaruzelskiego dla kubańskiego tygodnika

(PAP) „Socjalizm umacnia się w Polsce” — pod takim tytułem zamieścił 25 maja główny tygodnik kubański „Bohemia” wypowiedź I sekretarza KC PZPR, premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego na temat więzi łączących obydwie bratnie kraje. Redakcja określiła wypowiedź gen. Jaruzelskiego jako „specjalne posłanie pełne przyjaźni i wiary w przyszłość wystosowane do wszystkich Kubańczyków”. Tekst opatrzonego jest zdjęciami generała. Tygodnik publikuje też biografię W. Jaruzelskiego oraz relację ze spotkania z nim, autorstwa specjalnego wysłannika „Bohemii”, Hugo Riusa.

Sezonowa obniżka cen mleka

(PAP) W trakcie społecznej konsultacji założeń styczniowej podwyżki cen podstawowych artykułów żywnościowych przyjęta została — zaproponowana przez Urząd Cen — zasada sezonowych zmian cen detalicznych mleka spożywczego i niektórych jego przetworów odpowiednio do zmian w podaży mleka.

W związku z tym z dniem 1 czerwca br. Urząd Cen wprowadza sezonową obniżkę cen detalicznych mleka spożywczego oraz serów i serków twarogowych.

Cena detaliczna mleka spożywczego znormalizowanego (2 proc. tłuszczu) obniżona zostanie o 1 zł a cena mleka pełnego (3,2 proc. tłuszczu), o 2 zł za 1 litr.

Ceny detaliczne serów oraz serków twarogowych ulegają obniżeniu o około 10 procent.

Jednocześnie Urząd Cen informuje, że zgodnie z wieloletnią praktyką wprowadza się z dniem 1 czerwca br. letnie ceny skupu mleka.

Zmiany w Gwinei

(PAP) Na mocy dekretu prezydenckiego dotychczasowa nazwa Gwinei — Ludowo-rewolucyjna Republika Gwinei została zmieniona na Republikę Gwinei. Zmieniony został również podział administracyjny tego afrykańskiego kraju. Od tej pory Gwinea będzie się dzieliła na 8 prowincji i 35 prefektur.

Radziecko-amerykańskie rozmowy gospodarcze

(PAP) W Nowym Jorku zakończyły się obrady ósmego dorocznego posiedzenia Radziecko-Amerykańskiej Rady Handlowo-Gospodarczej, skupiającej w chwili obecnej około 350 firm amerykańskich

i radzieckich organizacji handlu zagranicznego. Uczestnicy posiedzenia wypowiedzieli się przeciwko wykorzystywaniu ograniczeń handlowych w celach nie mających z handlem nie wspólnego.

Konińskie

Inżynierowie dla gospodarki

Są środowiskiem niezbyt licznym, a jednak ich obecność odczuwa się w województwie. Mowa o inżynierach i technikach zrzeszonych w działających w Konińskim stowarzyszeniach nauko-wo-technicznych. Oddział Wojewódzki NOT zrzesza obecnie około 3300 członków, należących do 17 stowarzyszeń nauko-wo-technicznych. 6 spośród nich ma swoje oddziały wojewódzkie; są to inżynierowie rolni, mechanicy, energetycy, wodnomelioracyjni, komunikacyjni i spożywczy. Faktycznie członków NOT jest w województwie około tysiąca więcej, ale górnicy formalnie należą do Poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej NOT w Konińskim — Roman Łopata (metalurg) tak widzi specyfikę tego środowiska:

— Dominują u nas problemy związane z ochroną środowiska. Działalność kopalni, brykietowni, elektrowni i hut aluminium powoduje zagrożenie tego środowiska. Powstają pyły zawierające między innymi siarkę i fluor, naruszane są stosunki wodne w glebach, istnieją potrzeby rekultywacji szeregów terenów. Tymi sprawami zajmują się — oczywiście — władze administracyjne województwa, ale my staramy się włączać do tych wszystkich przedsięwzięć. Zarówno przez poszcze-

Wielomiliardowe straty powodują rokrocznie pożary Pastwa płomieni padają niejednokrotnie dorobek wielu pokoleń. Dzieje się tak, pomimo iż w mijającym 40-leciu Polski Ludowej dokonano ogromnego postępu w pożarnictwie; powstały uczelnie kształcące wykwalifikowaną kadrę dowódczą, większość jednostek wyposażona jest w nowoczesny sprzęt ratowniczy, techniczny i skuteczne środki gaśnicze. Tak jest również w Poznańskim.

Po wyzwoleniu działała tylko jedna zawodowa straż pożarna i 228 jednostek ochotniczych. Dziś jest ich znacznie więcej.

Zwiększyła się też liczba funkcjonariuszy pożarnictwa i strażaków-ochotników. Im właśnie zawdzięczać można, iż tylko w ubiegłym roku — pomimo niekorzystnej aury i ogromnych trudności w zaopatrywaniu w wodę — uratowano mienie wartości ponad 3,5 miliarda złotych. Sam jednak fakt powstania na terenie całego województwa ponad 700 pożarów zmusza do podejmowania działań bardziej skutecznych niż dotychczas.

Dni Ochrony Przeciwożarowej były pretekstem do przypomnienia bogatej historii poznańskiego i wielkopolskiego strażactwa.

MAJ 28
Jaromira Augustyna,
Poniedziałek Słońce: 4.41—20.59

TEATRY

POZNAŃ

GRUNWALD (Kino) — g. 10, 12, 17 „Dookoła karuzeli”
SCENA NA PIETRZE — g. 20 „Clowni” („Teatr 77” z Łodzi)

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Komandosi z Nawarony” (ang.)

JAROCIN: „Był jazz” (pol.), „O dwóch takich co ukradli księżkę” (pol.), „Potop” cz. I i II (pol.)

KALISZ Kosmos: „Widziadło” (pol.), „Synteza” (pol.); Oaza: „Seksmisja” (pol.); Syrena: „Ucieczka z Nowego Jorku” (amer.), „Wyjście awaryjne” (pol.)

KONIN Oskard: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.)

KOSCIAN: „Wojna światów” (pol.)

KROTOSZYN: „Przygody Hucka Finna” (radz.), „Seksmisja” (pol.)
LESZNO Panorama: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.), „Przygoda arabska” (ang.)

NOWY TOMYSL: „Widziadło narodzin nowego świata” (radz. — wł. — meks.), „Jeśli się odnajdziemy” (pol.)

PNIEWY: „Dreszcze” (pol.)

SREM Słońce: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.)
SZAMOTULY: „Tootsie” (amer.), „Okna czasu” (węg.)

TRZCIANKA „Duch” (amer.)
WRONKI: „Zemsta po latach” (kanad.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Tańce mistrzów francuskiego baroku; 17.25 — Przygoda z piosenką; 20.10 — Koncert zyczeń; 20.50 — Jazz w pigułce; 22.35 — Koncert bez biletu; 23.25 — Dla tych, co nie lubią rocka. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

użytek władz wojewódzkich ocenę stanu zagospodarowania surowców wtórnych oraz wykorzystania najrozmaitszych surowców lokalnych. Jak równie opracowali koncepcję zagospodarowania nieczynnych obiektów fermowych. Szereg pożytecznych prac wykonał też Zakład Usług Technicznych, który planuje w tym roku obrotu rzędu 4 mln złotych. Mieszkańcy Konińska zawdzięczają członkom NOT posiadanie przekątnika telewizyjnego, który w czynie społecznym został zamontowany na jednym z wysokich budynków, jak również i to, że po sprzeciwie NOT zrezygnowano z błędnej koncepcji rozbudowy miasta w kierunku na północ, a tym samym przybliżenia domów mieszkających do zlokalizowanego w tym rejonie przemysłu. Teraz Koniń ma się rozwijać w stronę Poznania.

Kilka jeszcze ciekawych opracowań będących dziełem konińskich środowisk technicznych zostało wyróżnionych na grodamy NOT. To m. in. opracowanie metody produkcji czekolady mlecznej w proszku instant, czy lizawek dla bydła z wykorzystaniem soli kłodawskiej, prace nad zagospodarowaniem serwacji, podjęcie produkcji specjalnych materiałów ściernych.

Najważniejsze zamierzenia tegoroczne przewidują seminarium na temat reformy gospodarczej, organizację Konińskich Dni Techniki oraz pozyskanie do działalności większego grona młodych inżynierów i techników.

MAREK PRZYBYLSKI

Poznańskie

Strażacy nie tylko gaszą ogień

— Pierwsze ochotnicze straże pożarne w Wielkopolsce powstały w połowie XIX wieku — przypomina plk. poż. Stanisław Pałka zastępca komendanta wojewódzkiej Straży Pożarnej w Poznaniu. — Okres zaborów nie sprzyjał wprawdzie tworzeniu tego rodzaju organizacji, jednakże częste pożary zmuszały władze do wyrażania zgody na zrzeszanie się w jednostkach ochotniczych. Już w roku 1845 utworzona została w Poznaniu ochotnicza straż pożarna, która w 22 lata później przekształcona została w jednostkę zawodową. Na przełomie lat 1847—48 OSP powstała również w Lesznie, a po 10 latach także we Wronkach. Kolejnymi miastami, w których pojawili się strażacy byli: Rawicz, Środa, Ostrów, Srem, Września, Wągrowiec, Krotoszyn, Koło, Rogoźno, Kościan, Turek, Kępno, Konin i Szamotuły. W roku 1900 w Wielkopolsce działało już ponad 60 ochotniczych jednostek.

Zrzeszanie się Polaków w strażach pożarnych stanowiło okazję do manifestacji polskości. Organizowano amatorskie zespoły teatralne, chóry i orkiestry. Były również strażnicze szkoły życia społecznego.

Trudne były pierwsze lata po wyzwoleniu w 1945 roku. Od pierwszych dni wolności strażacy przystąpili do gromadzenia i zabezpieczania uratowanego sprzętu przeciwpożarowego oraz do

odbudowywania zniszczonych przez okupanta i działania wojenne strażnic. Poznańscy strażnicy włączyli się też czynnie do ratowania i odbudowy wielu obiektów użyteczności publicznej oraz czuwali, nad ich zabezpieczaniem przed działalnością dywersyjną. Strażacy we Wronkach utworzyli na przykład straż obywatelską skutecznie uniemożliwiając zniszczenie przez wycofujących się Niemców mostu drogowego i kolejowego. W Ostrzeszowie natomiast — jako jedni z pierwszych — uruchomili produkcję w ocalałych zakładach, a w Grodzisku rozminowali budynki szkolne.

W okresie 40 lat Polskiej Ludowej stworzone zostały warunki do rozwoju zarówno strażactwa ochotniczego jak i zawodowego. Ponad 18 000 członków OSP z Poznańskiego jest częstokroć twórcami życia kulturalnego w swoim regionie, czynnie uczestniczy w życiu społecznym i politycznym.

Trudny to i odpowiedzialny zawód Inny wymiar przyjma informacje o pożarach i ludzkiej lekkomyślności, jeśli uświadomić sobie fakt, że w ciągu minionych 40 lat zginęło 17 strażaków z Poznańskiego, a 623 doznało dotkliwych ran i poparzeń.

JACEK KORNASZEWSKI

Leszczyńskie

Rezerwy i pałace dworskie również przewodnikom mało znane

Okazuje się, że w Leszczyńskim jest sporo atrakcyjnych dla turystów tras, obejmujących pomniki przyrody, pałace, kościoły, obszary przyrodnicze i rezerwy. Mogło się o tym przekonać ponad 60 przewodników turystycznych, którzy niedawno gościli przez dwa dni w tym województwie, uczestnicząc w ogólnopolskiej sesji szkoleniowej przygotowanej przez Wojewódzką Komisję Przewodników PTTK. Zarząd Oddziału w Kościanie oraz Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie.

Celem imprezy „Przyroda w przekazie przewodnickim na przykładzie wybranych obiektów przyrodniczych regionu” było rozpropagowanie walorów przyrodniczych mało znanej Ziemi Leszczyńskiej i Kościańskiej. Uczestnicy zwiedzili rezerwy żółwia błotnego i jałowców „Czerwona Wieś” koło Krzywinia, „Wyspę Konwaliową”, pomniki przyrody: dąb św. Bernarda, kasztanowiec w Lub-

niu, drzewostan i aleje dworskie w Cichowie, Kopaszewie, Turwi, Racocie i Włoszakowicach. Odwiedzili też kilka zabytkowych kościołów i pałaców oraz gościli w placówce PAN w Turwi, gdzie z jej wynikami naukowymi zapoznali przewodników dyrektor — Jerzy Kargier.

Program dwudniowego objazdu został w pełni zrealizowany i wywieziono by tylko przyjemne wrażenia, gdyby nie lekceważenie zobowiązań przez agenta restauracji „Fala” w Boszkowie. Gdy zajęli na kolację, zastano zamknięte drzwi, więc w sobotnie wieczór trzeba było szukać restauracji gotowej nakarmić liczną grupę przewodników. Na szczęście odruch życzliwości zastano w restauracji we Włoszakowicach.

Podobną imprezę komisja przewodników PTTK, kierowana przez Izabelę Dymek, ma zorganizować także w przyszłym roku, bo jest jeszcze w Leszczyńskim więcej atrakcyjnych obiektów. (bej)

Drogo „U Szwagra”



Bistro „U Szwagra” w Pile wysoce cenami wyrobów nie kuśi najmłodszych do wnętrza. Dzieci czekają na lody z automatu.

Fot. „Głos” — R. Królak

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

2, 5, 15, 25, 43, 45 (30)

II LOSOWANIE

6, 16, 33, 37, 47, 48

Pilskie

„Modus” ma z czego szyc

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modus” w Pile szyją między innymi ubranka i spodnie dla dzieci. Do ich produkcji służą tkaniny wełno-

Kaliskie

W Doruchowie palono... czarownice

Przeprowadzone pod patronatem Zarządu Wojewódzkiego ZSMP współzawodnictwo wiejskich placówek kulturalnych Kaliskiego o „klubowy laur” było sprawdzianem atrakcyjności działalności programowej. Najwyżej oceniono pracę Klubu Rolnika w Polskich Ołędach; kolejne miejsca zajęły placówki w Tykadłowie, Krzywosądach, Rusku i Siedleminie (wszystkie należące do „Ruchu”). Propozycja programowa wiejskich placówek jest bogata, choć nie zawsze najbardziej atrakcyjna. Organizowane są więc najróżniejsze kursy, szkolenia, odczyty i wykłady, koncerty i prezentacje, spotkania i prelekcje.

Wiele placówek rozwija małe formy teatralne — „teatru przy kawie”. Są też placówki kultywujące miejscowy folklor i zwyczaj — m.in. w Doruchowie, gdzie przygotowano inscenizację palenia czarownic, a w Srogoszykach pielęgnuje się obrzędy weselne; klub w Odolanowie urządza jesienną gonitwę konną „kaczor”. (msj)

podobne, bawełna oraz teksamieralny. Surowców tych nie brakuje, albowiem zakład realizuje zamówienia rządowe mając w zamian zapewnione materiały. W pierwszym kwartale bieżącego roku do sklepów całej Polski trafiło z pilskiej fabryki około 70 000 spodni oraz 27 000 ubranek. (maz)

Nowe: rozkład jazdy, pociągi i ich prędkości w Wielkopolsce

Za tydzień ruch na PKP odbywać się będzie już według nowego rozkładu jazdy, wchodzącego w życie w nocy z 2 na 3 czerwca. Wielkich zmian on nie przyniesie, jednak spełni sporą część wniosków, zgłaszanych przez podróżnych — zwłaszcza w ruchu lokalnym. Jego właśnie dotyczyło 71 postulatów, przekazanych Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu; 68 przyjęto do realizacji, a 57 znajdzie odzwierciedlenie w nowym rozkładzie.

Pojawi się w nim 20 nowych pociągów lokalnych, które mają ułatwić dojazdy do pracy i popołudniowe powroty na niektórych szlakach Wielkopolski. Stworzono zarazem 72 połączenia więcej, niż jest ich obecnie. Uwzględniając życzenia podróżnych, w czternastu relacjach trasy pociągów zostaną wydłużone, a 75 kursów będzie miało urealizowane czasy przejazdu; dotychczas są one bowiem wysrubowane i nie udaje się dotrzymać rozkładu albo można

przemierzać szlak szybciej niż to wynika z planu.

Na różnych liniach realne stanie się przyspieszenie biegu pociągów. Głównie w następstwie polepszenia nawierzchni torów. M.in. podniesiona zostanie maksymalna prędkość pomiędzy Rakoniewicami i Grodziskiem z 30 do 70 kilometrów na godzinę i między podpoznańskim Puszczykowiem a Osową Górą z 30 do 60 km na godzinę. Na innych odcinkach szybkość ta będzie musiała zmaleć — dotyczy to m.in. szlaku Rokietnica — Kaźmierza, gdzie obecnie obowiązuje 60 km na godzinę, a będzie (z powodu pogorszenia warunków technicznych) — 30 km na godzinę.

Zarazem specjalne analizy frekwencji w pociągach lokalnych wykazały, że w niektórych jest ona znikoma i nie ma sensu utrzymywanie tych kursów. Zdecydowano więc o zlikwidowaniu w zachodnim okręgu łącznie trzynastu pociągów. (bop)

20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr Telewizji „Wejście na Fudzi-Jamę” wystąpią: W. Skoczylas, J. Borońska, A. Głoskowski, J. Jasińska, R. Dembiński, L. Niemczyk i inni;
21.10 — Świat z bliska — problem palestyński.
21.50 — Od melodii do melodii;
22.25 — Pokój 408;
22.55 — Od melodii do melodii;
23.15 — DT — 24 godziny;

PROGRAM II

17.00 — DT — Wiadomości — telefon „dwójki”;
17.10 — Finał VIII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki (2);
17.30 — „Kapitan schodzi o statni” — „Płonący statek”;

18.00 — Filmowy świat przyrody „Skrzydłaci przyjaciele”;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Polska leży nad Baltykiem” cz. 4 — teletur-niej;

19.20 — Przeboje „Dwójki”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Kalendarz historyczny;
20.15 — „Jarmark” — magazyn rozrywkowy;
21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
21.30 — Studio festiwalowe — XXIV Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych — 84 w Krakowie;
21.45 — Literatura i ekran „Cham” polski film fabularny reż. — Laco Adamik, wyst.: Piotr Szczepanik, Monika Niemczyk, Barbara Rachwańska i in.

Głos Wielkopolski — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Stowiańska 38, tel. 20—61—61;
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

Otwarcie kanału Dunaj — Morze Czarne

(PAP) 26 maja sekretarz generalny RPK, prezydent SRR — Nicolae Ceausescu dokonał otwarcia w miejscowości Cernavoda nowej drogi wodnej Rumunii, będącej największą inwestycją w 40-lecie SRR — kanału Dunaj — Morze Czarne.

Jego budowa, w której uczestniczyło 38 instytucji naukowo-projektowych oraz praktycznie cały potencjał przemysłowy Rumunii, trwała około 8 lat. Przy budowie kanału zatrudnionych było około 30 tys. osób.

Kanał, o długości 64,2 km, skraca drogę wodną z Cernavody do Konstancy o 400 km. Będzie się nim rocznie transportować około 80 mln. ton towarów.

Wakacje w Ojczyźnie

INFORMACJA WŁASNA

Na wakacjach w Białejewku (Poznańskie) przebywa 40-osobowa grupa ze Związku Polaków „Zgoda” w Republice Federalnej Niemiec. Zdecydowaną większość wśród wypoczynających stanowiły członkinie Koła Kobiety przy Związku Polaków „Zgoda”. Inicjatorem ich pobytu w ośrodku wypoczynkowym PGR w Białejewku był Poznański Oddział Towarzystwa „Polonia”. W czasie dwutygodniowego pobytu w Poznańskim goście zwiedzili miejsca związane z dawną i najnowszą historią Polski, byli w teatrach, muzeach, w przedszkolach, spotykali się z mieszkańcami województwa.

W minioną sobotę na spotkaniu z Polkami i Polakami z RFN przybyli m. in. Krystyna Marszałek-Młynarczyk — członek Prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa „Polonia”, Krystyna Gromkowska — członek Rady Naczelnej Towarzystwa „Polonia”, wicewojewoda poznański — Zo-

fia Dąbrowska, kierownik biura Poznańskiego Oddziału Towarzystwa „Polonia” — Wojciech Owsianowski, a także dyrektor PGR Białejewko — Edmund Dudziński. Goście dzielił się wrażeniami z pobytu w Poznańskim, chwalił gospodarność Wielkopolski, dziękował za okazaną serdeczność i serce z którym spotykali się na każdym kroku Krystyna Marszałek-Młynarczyk dziękowała paniom ze Związku Polaków „Zgoda” za pielęgnowanie tradycji polskości, za utrzymywanie kontaktu z krajem. Mówiono o współpracy między Polonią a Poznańskim Oddziałem Towarzystwa „Polonia”. Przewodnicząca Koła Pań Związku „Zgoda” — Wanda Janiczakowa wyraziła zadowolenie z zaznajomienia ich z codziennymi problemami kraju.

Wczoraj z udziałem przedstawicieli władz Poznańskiego odbyło się pożegnalne spotkanie przebywających w Białejewku gości. Następnie dwa tygodnie spędzą w swoich rodzinach w kraju.

więcej pieniędzy niż materiałów budowlanych, które chce kupić. W całym kraju we wsiach stoi 100 000 niewykończonych budynków.

Nawiązując do zbliżających się wyborów do rad narodowych mówca podkreślił, że radni otrzymają prawo rzeczywistego wpływu na bieg spraw lokalnych — począwszy od wyboru i prawa odwołania naczelnika, aż po decydowanie o przeznaczeniu całego budżetu gminy, miasta, województwa. Jeżeli radni zechcą w pełni skorzystać z przyśługających im od 17 czerwca br. uprawnień, może zostać przełamane przekonanie o barierze niemożności decydowania o losie społeczności miast i wsi oraz kształcie ich otoczenia.

— Są warunki, by najtrudniejsze było wkrótce za nami — zakończył swe wystąpienie wicepremier R. Malinowski.

W sobotę wieczorem R. Malinowski i gen M. Olszowski spotkali się z reprezentantami rzemieślników gminy Swarzędz. W ponad tysiąc prywatnych zakładów wytwarza się rocznie towary i usługi — nie tylko słynne meble — wartości 2 miliardów złotych.

Podczas swojej wizyty w gminie Swarzędz wicepremier przyjął właścicieli firmy „Inter-Fragrances” Ignacego Soszyńskiego, który przekazał na fundusz budowy pomnika Wincentego Witosa 200 000 złotych, które jego firma zarobiła sprzedając soki podczas niedawnego IX Kongresu ZSL. (tt)

lizowane aktualnie zaopatrzenie w wodę stało się czynnym ograniczającym aktualną realizację zadań gospodarczych i społecznych”. W programie określono konkretne zamierzenia w dziedzinie budowy nowych ujęć wody, sieci wodociągowej oraz melioracji użytków rolnych. W rolnictwie województwa zakładają się wzrost produkcji o około 12 procent w przeciętnie pomyślnych warunkach, a także powinno doprowadzić się do wzrostu środków produkcji dla rolnictwa o około 8 procent średnio rocznie.

„Przedstawiony program — czytamy w jego końcowej części — uwzględnia jedynie problemy najważniejsze, które sami wyborcy uznali za najsłuszniejsze i realne, które wymagają jak najszybszego rozwiązania. A to zależy w znacznej mierze od całego społeczeństwa, od tego, kogo wybieramy do rad narodowych. Niech więc reprezentacja nas, ci, którzy potrafili bronić nowych obywatelskich interesów wspólnego dobra i pomogą w rozwoju miast i wsi”.

Opracował
LESZEK ADAMCZEWSKI

PRZETARGI

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” 64-316 Kuślin — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na — samochód marki „Robur” LO 3000 benzynowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 20. VI. 1984 r. cena wywoławcza 380.000,— zł. Stan dobry. 1600-K2

KOMUNIKAT

W związku z zakończeniem sezonu grzewczego Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zobowiązuje odbiorców indywidualnych do

WYŁĄCZENIA WĘZŁÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Jednocześnie informujemy, że będą przeprowadzane kontrole węzłów cieplnych i stwierdzenie niezastosowania się do powyższego będzie traktowane jako nielegalny pobór ciepła. 1707-K1

KOLEGIUM D.S. WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało w dniu 21. 3. 1984 r. ob. Józefa BUREGO s. Józefa, ur. 2. 11. 1933 r. zam. w Poznaniu, ul. Krzywa 4/5 za to, że w dniu 3. 2. 1984 r. o godz. 21.00 w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 26 w kotłowni Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych będąc w stanie nietrzeźwym, wbrew obowiązkom zachowania trzeźwości, pełnił obowiązki zawodowe palacza, co stanowi wykroczenie z art. 70 § 2 KW i na podstawie art. 70 § 2 KW wymierzyło karę grzywny w wysokości 12.000 złotych. Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenie do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukarane. 1403-K1

KOLEGIUM D.S. WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało w dniu 31. 3. 1984 ob. Aleksandrę KONIOR c. Bronisławę, ur. 13. 6. 1956, zam. w Kobiernicach 430, gm. Porąbka za to, że w dniu 28. 1. 1984 roku działając wspólnie i w porozumieniu z bratem Stanisławem Konior, w pociągu relacji Berlin — Warszawa dokonała nabycia w celu odsprzedaży z zyskiem 117 szt. tabliczek czekolady prod. NRD i 20 szt. torebek galaretek owocowych prod. NRD o wartości 140,80 marek NRD = 1.900,80 zł od bliżej nieustalonych podróży tegoż pociągu powracających z NRD. Czynem swym prowadziła handlową działalność zarobkową nie posiadając na to zezwolenia co stanowi wykroczenie z art. 60 § 1 KW i na podstawie art. 60 § 1 KW i art. 5 ust. 2 ustawy o zwalczaniu spekulacji wymierzyło karę grzywny w wys. 16.000 zł z zamianą w razie nieściągalności kary grzywny na 80 dni aresztu zastępczego, przyjmując jako równoważnik 200 zł za 1 dzień aresztu. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło przepadek zatrzymanych towarów na rzecz Skarbu Państwa oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukaranej. 1404-K1

Praca

Murarz, rencista, emeryta przyjmie do drobnych prac wykonawczych przy budowie własnego domu jednorodzinnego. Możliwość dłuższego zatrudnienia. Dobre wynagrodzenie. Tel. 67-93-37, po godz. 17, 1074g

Posiadam tokarkę do drewna przyjmie prace chałupnicze względnie inne propozycje Ireneusz Siemieniuk 64-300 Nowy Tomys, ul. Kolejowa 33 m. 4. 1092g

Młody rencista podejmie prace stałą, dobrze płatną. Oferty 1114g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Posiadam Nysę, przyjmie prace po południu. Tel. 748-48 po godz. 16, 1183g

Mistrz meblowy lat 34 posiadający 18 lat praktyki z rodziną, przyjmie prace. Warunek mieszkanie. Oferty 1229g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Proste życie, przyjmie Czechosłowacka 59 m. 1. 1428g

Przyjmie chałupniczo haft ręczny. Wyszycie, Daniela Butowska 62-031 Luboń 3. Sienkiewicza 22. 1470g

Przyjmie prace chałupnicze, montowanie, szycie, nie, wiercenie itp. Elektryk dysponujący samochodem. Oferty 1362g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Młody energiczny podejmie prace po 14. tel. 611-06. 1569g

Uczniów malarskich przyjmie. Rakowski, Gnieszno. Warszawska 27. 1708g

Zakład budowlany zatrudni emerytowanego murarza tynkarza zgłoszenie Poznań, Strusia 3 m. 4. 1893g

Kupno

Kupię maszynkę gazową dwupalnikową nową lub używaną. Oferty 1306g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Kupię drut czarny, ocynkowany od 1,5 mm — 3 mm. Oferta 1952g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedaż

Sprzedam przyczepę bagażową do samochodu osobowego (ładowność 800 kg) oraz piec syfityowy do wypału ceramiki. Tel. 67-93-37. 1072g

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Obornikach Śląskich

posiada wolne moce przerobowe na 1984 i 1985 r.

w zakresie:

● remontów kapitalnych ciągników typu „Ursus” C-355/360 oraz C-4011.

Cena wg kalkulacji wynikowej

Zgłoszenia potrzeb remontowych prosimy kierować na adres: Państwowy Ośrodek Maszynowy ul. Waryńskiego 55/67, 55-035 Oborniki Śląskie — telex 0715276, tel. 178 lub 256 — Dział Sprzedaży. 1614-K2

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPÓŁDZIELNIA NIEWIDOMYCH „SINPO” Poznań, Żeromskiego 9 — zatrudni pracowników na niżej wymienione stanowiska:

- samodz. ref. d/s transportu
- sam. ref. d/s produkcji
- konstruktora
- palacza c.o.
- wtryskarkowych
- pracowników obsługi
- pracowników transportowych
- magazyniera
- ślusarzy
- stolarzy do przyręczenia

oraz

— pracowników do Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego w Chybach k/Poznań na okres sezonu od 1. 6. 1984 r. na niżej wymienione stanowiska:

- ratownik
- pokojowa
- kelnerki

Informacji udziela komórka kadr. 1715-K1

WYTWÓRNI I ZAKŁAD PŁYTEK CERAMICZNYCH BRACIA JOPEK

Zabrze — Maciejów, ul. Sobieraja nr 4 tel. 71-40-89 i 71-57-59 teleks 036634

oferuje do sprzedaży

- ♦ płytki ceramiczne, glazurowane, ściennie i posadzkowe 7,5×15

oraz

- ♦ terakotę 10×10 i 7,5×15 cm w różnych kolorach i wzorach

cena od 950 do 2.150 zł za 1 m²

1612-K2

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY WIELKOPOLSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO

zatrudni na dobrych warunkach pracy i płacy następujących pracowników:

- ▲ składaczy ręcznych (zecerów),
- ▲ składaczy maszynowych (linotypistów),
- ▲ fotografów reprodukcyjnych,
- ▲ kopistów offsetowych,
- ▲ montażystów.

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Poligraficzny ul. Ziebińska 16, tel. 678-611. 86-B

Rozwój miast i wsi Poznańskiego zależy od naszych radnych

Dokończenie ze str. 3

nych przez Wojewódzką Radę Narodową;

■ pełniejsze — niż dotychczas — zaspokajanie potrzeb społeczeństwa w dziedzinach ochrony zdrowia, opieki społecznej, kultury, oświaty oraz sportu i turystyki;

■ zahamowanie regresu stanu środowiska naturalnego przez zmniejszenie występujących zagrożeń związanych, zwłaszcza z odprowadzaniem ścieków do wód powierzchniowych oraz emisję pyłów i gazów do atmosfery.

Oprócz tych zadań program wyborczy szczegółowo omawia niektóre zagadnienia, związane z dalszą poprawą warunków życia w mieście i na wsi, akcentując zwłaszcza sprawy budownictwa mieszkaniowego. W programie założono, że w województwie po-

znańskim powinno się wybudować następującą liczbę mieszkań: w budownictwie jednorodzinnym: w roku 1984 — 7090, w 1985 — 7800, w 1986 — 8300 i w roku 1987 — 8800.

„Krytyczna sytuacja, występująca w Poznaniu w zakresie budownictwa mieszkaniowego i komunalnego skłania do tego, by w rozwoju społeczno-gospodarczym szerzej wykorzystywać w przyszłości średnie i małe miasta, a nawet mniejsze rozwinięte wsie — siedziby gmin. Gęsta sieć miast i miasteczek wokół Poznania stanowi duży potencjał gospodarczy i posiada warunki dla znacznego rozwoju. Bariery rozwoju istniejące w małych miastach można usunąć znacznie mniejszymi nakładami niż w ośrodkach wielkomiejskich”.

Sporo miejsca program poświęca również gospodarce wodnej, stwierdzając, iż „rea-

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. zmarł mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel, ukochany szwagier, stryjek i wujek

ś. † p.
JAN DZIERŻYŃSKI
żył lat 66

członek ZBoWiD-u, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 maja 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu Miłostowskim.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z rodziną oraz grono przyjaciół

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań Os. Jagiellońskie 38/3.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 10.15. 8650g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1984 r. zmarł po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, nasz najukochańszy i pełen dobroci mąż, tatuś i dziadek, śp.

JAN BRZOSTEK
przeżywszy lat 63

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu Miłostowskim.

Pograżona w smutku i żalu

RODZINA
1844-U3

W dniu 23 maja 1984 r. zmarł nagle w wieku 54 lat mój najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, teść i dziadek

ś. † p.
BOGDAN ZATOŃ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

żona z córką i rodziną

Poznań, ul. Orzechowa 27 m 11. 1842-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1984 r. zasnął w Bogu i zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.
LEONARDA KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Górna Wilda 82/4a. 1830-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1984 r. nieublagana śmierć zabrała nagle z naszej rodziny po pracowitym, pełnym poświęcenia życiu w wieku 59 lat naszego drogiego męża, naszego troskliwego tatusia, zięcia, teścia i dziadziusia

ś. † p.
JÓZEFA KACZMARKA
członka ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu Miłostowskim, msza żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 8.30 w kościele parafialnym na Dębce.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 13

Poznań, ul. Góleszowska 3. 1824-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. po długich cierpieniach odeszła do Domu Ojca najukochańsza mama, teściowa, babunia, prababunia, siostra i szwagierka

ś. † p.
ZOFIA TYMA
przeżyła 85 lat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

Córka z mężem i rodziną

Poznań, Traugutta 40 b m 10. 1826-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1984 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, dziadek, pradiadek, śp.

HIERONIM KOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 29. V. br. o godz. 12 na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

6953g

W drugą bolesną rocznicę śmierci kochanej żony i mamusi

KRYSTYNY GUZEK
z domu Myszkowskiej

w dniu 31 maja 1984 r. o godz. 19 w kościele św. Krzyża na Górczynie odprawiona zostanie msza św.

Zawiadamia

mąż z synem

1395g

Dnia 15 maja 1984 roku zmarł niespodziewanie najdroższy memu sercu mąż, najtroskliwszy ojciec i dziadek, jedyny syn, siostrzeniec, bratanek, zięć, szwagier, kuzyn i wujek

ś. † p.
HENRYK CEGLARZ
lat 59

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu Junikowo.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w tym samym dniu o godz. 12 w kościele parafialnym Chartowo, skąd autobus przewiezie uczestników na cmentarz.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dom żałoby Poznań Os. Lecha 66 Hannover, Hamilton. 1847-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. zmarła po krótkiej chorobie opatrzona Sakramentami św., moja kochana siostra

ś. † p.
KAROLINA BARNAS
lat 79

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

siostra

1827-U3

† Zmarł nagle mój syn, brat, szwagier i wujek, śp.

ANTONI ZIEWERT
lat 45

Pogrzeb we wtorek 29. V. 1984 r. o godz. 11.15 na Miłostowie.

RODZINA

6397g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1984 r. w wieku 74 lat zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia, opatrzona Sakramentami świętymi

ś. † p.
TERESA SEGIEŃ
z domu Imielińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29 maja o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań Gnieźnieńska 9 m 3. 6373g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 maja 1984 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św. najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 60

ś. † p.
ZBIGNIEW KRAM

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu Junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie 9 czerwca o godz. 9 w farze poznańskiej.

W smutku pogrążona

żona, córka z mężem i wnuczką

Poznań, Wrocławska 1 m 2. 6481g

Pograżeni w bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 24 maja 1984 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., po pełnym dobroci i pracowitym życiu nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, tatuś, teść i dziadzius, przeżywszy lat 59

ś. † p.
EDWARD KANIA

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w poniedziałek 28 bm. o godz. 13.30 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Naramowicach, po czym o godz. 16.30 pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Pograżona w żalu

żona z rodziną

Poznań, ul. 23 Lutego 10 m 5

Łużycka 84.

8482g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Wielbionemu Księdzu Dziekanowi z Koźmina, wszystkim delegatom zakładów pracy, krewnym, przyjaciołom i znajomym, za okazane serce w ciężkich dla nas chwilach, za ofiarowane msze święte, wieńce i kwiaty oraz za uczestnictwo w ostatniej drodze, śp.

WACŁAWA SZWABE

składają:

żona z rodziną

6275g

Za zmarłego w dniu 4 kwietnia 1984 r., śp.

OLGIERDA BRAKOWSKIEGO
geodeta

zostanie odprawiona msza św. we wtorek 29 maja o godz. 19 w kaplicy Najświętszej Bogarodzicy Maryi w Zegrzu przy ul. Gólczyńskiej 12.

O powyższym zawiadamiają

koleżanki i koledzy

z Zarządu Dróg i Mostów w Poznaniu i z Poznańskiego Przeds. Robót Drogowych

1916g

† Dnia 26 maja 1984 r. w wieku 83 lat zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz ukochany ojciec, mąż i dziadek, śp.

TEODOR SCHILLER
żołnierz spod Monte Cassino

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 maja 1984 r. o godz. 15.30 w Obornikach Wlkp.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z synem

Kowanówko, ul. Harcerska 37. 6962g

W dniu 24 maja 1984 r. pozostawiając nas w ogromnym smutku przestało bić serce naszej najukochańszej matki i babci

ś. † p.
ZOFII JĘDRZEJAK
lat 73

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 9. 6430g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 maja 1984 r. zmarła w wieku 70 lat moja ukochana żona, matka, teściowa i babcia

ś. † p.
FELICJA FURMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 9.30 na Junikowie.

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Toronto, Zielona Góra, Poznań. 6485g

† Dnia 25 maja 1984 r. zmarł pojeźdźny z Bogiem nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK BIELICKI
lat 84

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Łużycka 84a. 6483g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1984 r. po długotrwałej chorobie zmarła moja ukochana matka

ROZALIA IMIELIŃSKA - SZCZYGIELSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Mosinie.

Pograżony w smutku

syn

Mosina ul. Sowieniecka 46 b m 6. 6490g

† Dnia 25 maja 1984 r. zasnął w Panu nasz ukochany ojciec, teść i dziadek w wieku 100 lat, śp.

JAKUB WALKOWIAK
emeryt MPK

Msza św. i pogrzeb odbędą się we wtorek 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. B. Chrobrego 16 b m 62 dawniej Kowalska 15a. 6493g

Dnia 31 maja 1984 r. mija druga bolesna rocznica śmierci

JANA TRZCIŃSKIEGO

Msza św. zostanie odprawiona o godz. 18 w kościele Zmartwychwstańców przy ul. Dąbrowski.

Zyczliwych Jego pamięci

zawiadamia

żona z dziećmi

ul. Dąbrowski 14 m 2. 6565g

† Z bólem zawiadamiam, że dnia 25 maja 1984 r. zmarła po ciężkiej chorobie pojeźdźny z Bogiem moja ukochana matka, przeżywszy 80 lat, śp.

HELENA JANIK
z domu Rzetelna

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godzinie 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

córka

Poznań, Os. Przyjaźni 15 m 63. 6488g

† Dnia 25 maja zmarła moja jedyna, ukochana córka, kuzynka i ciocia, śp.

KAZIMIERA PIETRUSZEWSKA
z domu Napierała

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu Górczyńskim.

Pozostają w smutku

matka z rodziną

6487g

KOLEŻANIE

KRYSTYŃIE RUTKOWSKIEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają:

koleżanki i koledzy

ze Szkoły Podstawowej nr 82 w Poznaniu

6547g

KOMBINAT OGRODNICZY OWIŃSKA

oferuje do sprzedaży
w maju i czerwcu
z rezerw produkcyjnych
**UKORZENIONE SADZONKI
GOŹDZIKÓW**

Informacje telefoniczne Poznań 120 901

Poznań 120 917

telex 0412474

Odbiór na miejscu.

Kombinat Ogrodniczy
62-005 Owińska
ul. Poznańska 15

1712-K2

Praca

Przedsiębiorstwo zagraniczne nawiąże współpracę na warunkach umowy prowizyjnej z akwizytorami naszych wyrobów branży kosmetycznej - spożywczej na terenie całego kraju (mogą być renciści), telefony nr 22-14-22, 22-12-01. 6621g

Poszukuje kawalerki na bardzo dobrych warunkach. Oferty 6131g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

Zamienie nowe własnościowe M-3 na domek. Oferty 1734g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

● **Nieruchomości**

Sprzedam działkę o pow. 2300 m² z domem do remontu Suchy Las k/Poznań. Oferty 6131g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

Zamienie dom 100 m² z cennym warsztatem mechaniki pojazdowej na mały domek w Lesznie lub w pobliżu (lub kupie domek). Wrocław, tel. 67-14-10 dzwonić po 19. 47738g

Zatrudnię do zakładu krawieckiego rendistki, emerytki (1/2 etatu. Świerczewo). Oferty 1860g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

Kupno

Trykot kupie. Oferty 6228g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

Trykot. Oferty 88g Biuro Ogłoszeń. Skryta 1.

Sprzedaż

Wtryskarke hydrauliczną poziomą 40 g i formy galiki meblowe sprzedam. Le wandowski. Bydgoszcz. Aleja 1 Maja 154 m. 1. 1243g

Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną. Józwiak ul. Lidzka 10 m. 1 (Os. Warszawskie). 1202g

Sprzedam telewizor 24 cal i atrakcyjną suknię ślubną. Tel. 78-24-12 do godz. 15. 1413g

Sprzedam zmywarkę. Wia domość: Pawłowo 54. koło Gniezna. 604p

Sprzedaje sadzonki chryzantem na kwiat cięty i galazkowe. Tel. 41-85-37. 49073g

Sprzedam dogi niemieckie szczecińskie arlekinowy czarne. Wawrzyńca 9/9. 6639g

Sprzedam SHL 175. Osie dle Plewiska, ul. Polowa 30. 6188g

Sprzedam szatobry i sadzonki goździków z matcznika, Edmund Tomaszewski. Dąbrowa, ul. Graniczna 7. 49463g

Sadzonki pomidorów gruntowych oferuje osrodnictwo, ul. Stardecka 165. 1528g

Telewizor kolorowy Nephos 128 Sport, tunerski nowy sprzedam. Manifestu Lipcowego 69 m. 2 po 15. 6247g

Motorzacyjne

Mercedesa 200D rok 1974 sprzedam P-h, ul. Umultowska 17 po godz. 17.00. 6635g

Mercedesa 220D, rok 1973 sprzedam. P-h, Polanka 1/2 po godz. 17.00. 6634g

Sprzedam Peugeot 504D. 75 rok. Tel. 66-57-31. 6202g

Clagnik 4011 pilnie sprzedam. Witnica, Krasickiego 11, woj. gorzowskie. 1698-K2

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1978. tel. 22-34-36 po 15. 6163g

Lokale

Zamienie kwaterek M-3 (balcon, łazienka w kafelkach) w Białogardzie koło Kołobrzegu na Poznań lub okolice. tel. 77-79-67. 1618g

Fliski, terakote układam. Olejnik, tel. 23-07-80. 142g

Autoalarmy, radioodtwórzacz montuję. Telefon 133-270. 875g

Reno-Kożuch, ul. Koscińskiego 27 Wilda czyści mełoda trocinowa zamszowe kurtki, płaszcze, kożuchy, terminy krótkie na kożuchy bonifikata. Zaprasza my od wtorku do piątku godz. 12-16. 4626g

† Pograżeni w głębokim bólu i żalu zawiadamiamy, że dnia 23 maja 1984 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55, śp.

JAN NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o godz. 10.10 na Junikowie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

6481g



Rekordy lekkoatletów

(PAP) Niespełna rok przetrwał wydawałoby się wyrubowany rekord świata w skoku o tyczce. W sobotę w Bratisławie, na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych o nagrodę „Prawdy, Telewizji i Slovnaftu” Siergiej Bubka skoczył 5,85. Mistrz świata poprawił tym samym o 2 cm poprzedni rekord Francuza Thierry Vigneron z Rzymu.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Poczdamie Uwe Hohn (NRD) ustanowił rekord Europy w rzucie oszczepem, osiągając 99,52 m.

Żużel

Unia Leszno 56

Polonia Bydgoszcz 34

Trudny egzamin młodych żeglarzy

Na Jeziorze Kierskim zakończyły się czterodniowe zmagania młodych żeglarzy uczestniczących w ogólnopolskich zawodach klasy „Cadet”. Zawodnicy, podczas sześciu rozegranych wyścigów, zmuszani zostali do zaprezentowania swego kunsztu w zmiennych warunkach atmosferycznych, gdyż rozpoczęły w deszczu, następnie ścisli się przy słabych wiatrach, by skończyć w niedzielną pogodę słoneczną i wietrzną.

Okazało się że ze stawki 94 osad najwzrostniejszą była para Zdzisław Puck S. Damaszkowski — J. Gaffke. W żadnym z biegów, nawet tym najtrudniejszym — czwartkowym, gdy ponad 30 łódek nie osiągnęło mety, nie uplasowali się niżej niż trzecia pozycja. Drugie miejsce przypadło dwójce Arkii Gdynia J. Noetzel — M. Matia, a trzecie parze M. Kryczkiewicz — J. Regen (Elterma Świebodzin).

Hokej na trawie

Lider stracił 3 punkty

Wiosenna runda rozgrywek I ligi hokeja na trawie rozpoczęła się niemal sensacyjnie. Prowadzący wyraźnie w tabeli Lech, który jesienią stracił w sumie zaledwie 4 punkty, w minioną sobotę i niedzielę postradał na własnym boisku aż trzy! Najpierw zremisował z Wartą sygnalizującą niezdolność do rozgrywek 1:1 (0:1) po celnym strzale L. Henslera (dla Warty — L. Torza), a w niedzielę, w bardzo ważnym meczu z obrońcą tytułu Poczłowcem, przegrał 1:3 (0:1). Wszystkie 3 bramki dla zwycięzców w tym ciekawym, na niezłym poziomie stojącym spotkaniu, strzelił Michałak. Dla Lecha ponownie L. Hensler, który jednak nie wykorzystał m. in. karnego.

Derbowe mecze rozgrywał także Grunwald. W pierwszym po-

rozstrzygać losy rywalizacji przed jej zakończeniem, ale nie można też nie mieć szacunku dla faktów. A te są takie, że Lech wygrał niezmiernie ważny mecz w Łodzi, utrzymał przodownictwo w tabeli i jest niemal pewne, że ponownie zdobędzie tytuł mistrza Polski. Wprawdzie do zakończenia pozostały jeszcze trzy kolejki, ale w meczach z Ruchem i Pogonią na własnym boisku oraz w wyjazdowym spotkaniu z przeżywającym kryzys formy zespołem Katowic, utratą punktów jest mało prawdopodobne.

LKS w sobotę w żaden sposób nie zamierzał ułatwić poznaniakom zadania. Łódzkie piłkarze nie satysfakcjonowali nawet remis; żądni byli zwycięstwa. Od pierwszych minut na boisku dominowała walka, lecz obustronne ataki załamywały się na poprawnie i bardzo uważnie grających formacjach defensywnych. Z jednym wyjątkiem, który nastąpił tuż przed przerwą. Barczak zbyt łatwo dał się ograć Bendkowskiemu, łódzianin dośrodkował, najszybciej przy piłce znalazł się Baran i ładnym strzałem w dolny narożnik uzyskał prowadzenie dla swojego zespołu.

Czyżby się miały więc speł-

nić marzenia łódzian — zastanawiano się na trybunach w przerwie meczu. Miejscowy „Głos Robotniczy” w sobotnim wydaniu zamieścił duży trzydniowy tytuł: „Cała Łódź patrzy na LKS, wierząc, że zastępuje mistrza”. Gdyby wiara decydowała o wyniku, to pewnie LKS by wygrał, bowiem ludzie w Łodzi mieszka dużo, więcej niż w Poznaniu. Ale na szczęście o rezultatach decydują piłkarskie umiejętności. A druga połowa tego pojedynku nie pozostawiła cienia wątpliwości, kto zasłużył na sukces.

By o nim myśleć trzeba było najpierw odrobić straty. To powiodło się lechitom nader szybko, bo już w trzy minuty po wznowieniu gry, gdy celnym strzałem głową popisał się Łukasik. Teraz znów poznaniacy mogli grać spokojnie. Była to uważna gra w defensywie i nieustanne czekanie na możliwości przeprowadzenia skutecznej kontry, przesadzającej o losach pojedynku. Długo tak okazała się nie nadarzająca. Nadeszło jednak końcowe 10 minut, które „wstrząsnęły” Łodzią. Najpierw w 82 minucie rajd Araszkiewicza powstrzymał go w ostatniej chwili faulem przez Dziubę, a w dwie minuty później padł gol dla

poznaniaków. Zdeprymowane i odkrytemu (chęć odrobienia strat) rywalowi lechici w trzyminutowych odstępach zadali nokautujące ciosy. Opisywać bramki nie będzie, gdyż kibice mieli okazję zobaczyć je na ekranach telewizyjnych.

Co zadecydowało o sukcesie? Przede wszystkim ogromna dojrzałość zespołu, podziwu godna konsekwencja w realizowaniu taktyki i odporność psychiczna. Czas bowiem upływał, wynik nie był korzystny, ale w zespole Lecha nie widać było żadnych nerwowych prób rozstrzygnięcia spotkania w sposób odmienny od przyjętych wcześniej ustaleń. W dalszej kolejności dobre przygotowanie fizyczne i skuteczność. No i oczywiście znakomite prowadzenie drużyny przez trenera Łazarkę. Który to już bowiem mecz, gdy wprowadzeni do gry po przerwie zawodnicy zdobywają decydujące bramki?

Czy drużyna dysponująca takim atutami i takim trenerem może nie zdobyć mistrzostwa Polski?

WIESŁAW ŁUCZAK

M. Wójcik i A. Bełtowska najlepszymi maratończykami wśród weteranów

W Murowanej Goślinie (Poznańskie) w sobotę odbył się V Gośliński Mały Maraton Weteranów i III międzynarodowe mistrzostwa Polski weteranów. Startowały kobiety, które ukończyły 35 lat i mężczyźni powyżej 40 lat. Na trasę 20 km pobięło łącznie 134 uczestników, w tym 13 kobiet, które miały do pokonania 10 km. W zawodach uczestniczyli też biegacze z NRD, CSRS i RFN.

Już po pierwszych pięciu kilometrach kształtowała się czołówka, która nadawała ton walce. Pierwszy metę osiągnął trener kadry polskich maratończyków M. Wójcik (Lublin), który o prawie minutę wy-

przedził ubiegłorocznego zwycięzcę L. Stańczaka (Gorzów) i S. Matysa z CSRS.

Rywalizację pań przekonująco wygrała A. Bełtowska z Krakowa pokonując znaną Z. Turosz (Leżajsk) o ponad 2 min., a na miejscu trzecim uplasowała się M. Pietrzak z Bydgoszczy. Warto dodać, że najstarszymi uczestnikami imprezy byli H. Opilowska (76 lat) — z Gdyni i L. Mirski (75 lat) — z Bytomia, którzy w bardzo dobrej kondycji osiągnęli metę. Należy zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy byli znakomicie przygotowani. Tylko jedna osoba nie dobiegła do mety. (jz)

Najszybciej pływały modele radzieckie

Zgodnie z przewidywaniami międzynarodowe zawody modeli pływających rozegrane na Jeziorze Rusałka wygrała drużyna ZSRR, której zawodnicy należą w tej dziedzinie do najlepszych specjalistów światowych. Drugie miejsce przypadło reprezentacji Węgier, trzecie Polsce A, czwarte CSRS, piąte Polsce B i szóste Bułgarii.

Zawody przebiegały pod patronatem międzynarodowej organizacji modelarskiej NAVIGA rozegrano w dwóch konkurencjach: modeli zdalnie kierowanych oraz modeli pływających swobodnie. W rywalizacji tych pierwszych łódki, kierowane zdalnie

falami radiowymi, pokonywały trasę trójkąta o obwodzie 150 m. Klasę DM wygrał A. Norkin, klasę DX N. Nazarov (oba z ZSRR) i klasę D-10 S. Danku (Węgry).

Modele pływające swobodnie pokonywały dystans w linii prostej. Klasę F5-M wygrał I. Naliewski, F5-X zwyciężył W. Bondarenko i w F5-10 najszybciej pływał model wykonany przez K. Główną (wszyscy z ZSRR). Modele poszczególnych klas różniły się wielkością i powierzchnią żagielowania.

Spośród Polaków najlepiej spisał się M. Dąbrowski, który w klasie D-10 zajął drugie miejsce. (leg)

Lechici zdobyli Puchar PZKosz



Bardzo skuteczny w sobotnim meczu Kijewski w kolejnym ataku na kosz Zagłębia.

Fot. — R. Królak

Koszykarze Lecha do tytułu mistrzów krajowych dorzucili jeszcze jedno trofeum, zdobywając Puchar PZKosz po zwycięstwie w meczu rewanżowym nad Zagłębiem Sosnowiec 96:79 (39:35). Pierwszy mecz w Sosnowcu poznaniacy przegrali po dramatycznej końcówce zaledwie dwoma punktami.

Rewanżowe spotkanie miało bardzo nerwowy początek. Przez ponad 3 minuty żadnej z drużyn nie udało się zdobyć nawet jednego punktu. Po krótkim okresie lekkiej przewagi lechitów, gra się znowu wyrównała i na tablicy świetlnej często pojawiał się wynik remisowy.

Pierwsza część meczu stała pod znakiem słabej gry obu zespołów. Mnożyły się błędy, nie wykorzystywano nawet najlepszych pozycji rzutowych. W Zagłębiu bardzo silnie grał Szczubiał, nie blizszy Węglarz. Po zmianie stron

zawodnicy przeszli jednak jak by metamorfozę, więcej starając się przykładać do poczynania ofensywnych. Rozpoczął się też strzelecki festiwal Kijewskiego.

W 24 min. goście znów doprowadzili do remisu (47:47), lecz w 27 min. za pięć przewzięń osobistych musiał opuścić parkiet ich as atutowy Węglarz. Był to przełomowy moment meczu. Od tej pory mistrzowie kraju wprost deklamowali rywali, zdobywając co raz większą przewagę. Celnie trafiał z dystansu Mulak, Garstka znakomicie radził sobie na pozycji zwinionej przez Jechorka, Bogucki imponował w obronie i nie kończył się popis Kijewskiego. W efekcie zwycięstwo 96:79.

Dla Lecha punkty zdobyli: Kijewski 36, Garstka 22, Mulak 18, Plewiński 10, Torgowski 6, Bogucki 4; dla Zagłębia: Szczubiał 22, Olechowski 18, Hernas i Klimek po 12, Węglarz 11, Wardach 4. (leg)

Liczne międzynarodowe zawody dla niedoszłych olimpijczyków

(PAP) W sobotę, w ostatnim dniu pobytu w Warszawie przewodniczącego Stowarzyszenia Narodowych Komitetów Olimpijskich (ANOC), Mario Vasquez Rany, odbyła się konferencja prasowa, w której wziął także udział Marian Renke — przewodniczący PKOl i sekretarz generalny ANOC.

Cztery lata temu spotkali się z najważniejszym obecnie problemem w ruchu olimpijskim — bojkotem Olimpiady w Moskwie. — stwierdził M. V. Rana. W Moskwie odbyły się wspaniałe, nadzwyczajne igrzyska olimpijskie, choć towarzyszył im smutek sportowców, którzy w nich nie uczestniczyli. Wtedy mówiliśmy o bojkocie, ponieważ naciskano na kraje, by nie wzięły udziału w moskiewskiej olimpiadzie. Dziś — podkreślił — używam określenia „nieuczestniczenie w olimpiadzie w Los Angeles”, ponieważ narodowe ko-

mitety olimpijskie krajów socjalistycznych podjęły decyzję niezależnie.

Marian Renke na konferencji powiedział m. in.: „Zawodników, którzy mieli startować na olimpiadzie, otoczyliśmy szczególną opieką i chcemy im dać im okazję wykazania się wynikami. W Pradze powstał wstępny plan przeprowadzenia międzynarodowych zawodów z udziałem naszych sportowców, ale nie w terminie olimpiady. Nie chcemy czynić niczego, co kolidowałoby z kartą olimpijską. Będą to otwarte dla wszystkich sportowców zawody, także dla tych, którzy uczestniczą w olimpiadzie. Międzynarodowe federacje przewidują, iż cykl tych zawodów odbędzie się w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu. Np. w Polsce planuje się przeprowadzenie zawodów w pięcioboju nowoczesnym, jeździectwie, tenisie (nie chodzi tylko o dyscypliny olimpijskie) oraz ewentualnie w judo.

Nie jest łatwo sportowcom LZS

(PAP) W warszawskim Pałacu Kultury i Nauki zakończył obrady X krajowy Zjazd Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Dwudniową dyskusję podsumowującą urzędujący wiceprzewodniczący Rady Głównej, Jan Błoński, wybrał ponownie na to stanowisko. W wystąpieniu swym zwrócił on uwagę, że najbliższa przyszłość LZS to w dalszym ciągu starania o to, aby ognia tego ruchu istniały w każdej wsi, a sportowy obiekt znajdował się w każdej gminie. Jan Błoński podkreślił także, iż najtrudniejszy okres zrzeszenia ma już chyba poza sobą. Udało się zahamować spadek liczby, kół LZS nie zawieszają już działalności. Obecnie najważniejszym problemem jest sprzęt. Władze zrzeszenia starają się, aby jak największa część krajowej produkcji trafiała do wiejskich klubów. Ze zjazdowej trybuny rozlegały się niemal dramatyczne apele trenerów. Brakuje wszystkiego, prowadzenie systematycznego treningu często jest niemożliwe, gdyż po-

prostu nie ma piłek i sportowego ubioru.

W obecnej sytuacji trudno spodziewać się poważniejszych zastrzyków gotówki ze strony państwa. Podstawą będą środki jakie LZS uda się wypracować we własnym zakresie. Program działań na najbliższą kadencję opublikowany podczas zjazdu, nie pozostawia pod tym względem żadnych wątpliwości. Tak więc elzetasowcy mają świadomość, że sukces ich organizacji zależy od inicjatywy, pomysłowości i społecznego zaangażowania członków. Liczne ogniska rozpoczęły już działalność gospodarczą, niektóre we własnym zakresie wytwarzają nawet sprzęt i urządzenia sportowe.

Koła LZS istnieją w jednej trzeciej polskich wsi. Tam, gdzie ich nie ma jedyną szansą młodzieży pragnącej uprawiać sport jest szkoła. Zajęcia w niej często jednak traktowane są poważnie. Brakuje nauczycieli i sprzętu. Zbyt wielu uważa jeszcze, że codzienny kontakt z naturą wie-

skim dzieciom powinien wystarczyć. Aby ten stan zmienić, potrzebna jest wspólna akcja kół LZS i lokalnych ogólnoszkolnych Związków Sportowego. Te dwie organizacje na terenie wsi są naturalnymi sojusznikami. Tak było przez wiele lat. Ostatnio coś się w tej współpracy zepsuło. Ze zjazdowej trybuny padały nawet przykłady jak to elzetasowska młodzież wykluczano z udziału w imprezach, organizowanych przez SZS. Wypadki takie nie powinny się zdarzać, gdyż dla nikogo nie ulega chyba wątpliwości, że jakże będzie wychowanie fizyczne w szkołach, tak będzie też wiejski sport.

Kolejnym problemem poruszonym często przez delegatów była sprawa propagandowego wykorzystania sukcesów wiejskich sportowców na arenie krajowej i międzynarodowej. Na co dzień robią to, chwalone wielokrotnie ze zjazdowej trybuny „Wiadomości Sportowe” — organ zrzeszenia. Działacze z terenu twierdzą jednak, że to nie wystarcza.

WYNIKI-TABELLE

Piłka nożna

I LIGA

LKS — Lech	1:4
Ruch — Motor	0:1
Katowice — Zagłębie	0:0
Pogoń — Bałtyk	1:1
Wisła — Widzew	1:1
Śląsk — Szombierki	3:2
Górniki Zabrze — Cracovia	3:2
Legia — Górnik Wałbrzych	5:0
1. Lech	27 39:15 43-17
2. Widzew	27 37:17 38-23
3. Pogoń	27 34:20 49-24
4. Legia	27 32:22 40-28
5. Górnik Zabrze	27 29:25 30-24
6. Motor	27 29:25 20-18
7. Górnik Wałb.	27 28:26 35-30
8. Ruch	27 28:26 26-25
9. Śląsk	27 27:27 39-44
10. Katowice	27 25:29 37-40
11. Wisła	27 24:30 31-36
12. Bałtyk	27 22:32 19-29
13. Zagłębie	27 22:32 13-32
14. LKS	27 22:32 26-40
15. Cracovia	27 18:36 18-33
16. Szombierki	27 18:38 19-50

II LIGA

GRUPA I

Olimpia Poznań	4:2
Odra Wodzisław	4:2

Zagłębie Lubin — Olimpia Elb.	2:0
Stilon — Celuloza	1:1
Odra Opole — Gwardia	0:0
Plast — Zagłębie Wałbrzych	0:1
Moto-Jelcz — Stal Stocznia	1:0
Lechia — Chemik	2:0
Arka — Victoria	1:0
1. Lechia	25 37:13 50-14
2. Olimpia Poznań	25 37:13 32-16
3. Odra Wodzisław	25 31:19 28-20
4. Stal Stocznia	25 26:24 23-20
5. Stilon	25 25:25 26-26
6. Moto-Jelcz	25 25:25 17-18
7. Victoria	25 25:25 20-22
8. Zagłębie Lubin	25 25:25 25-29
9. Gwardia	25 23:27 18-20
10. Zagłębie Wałb.	25 22:28 30-29
11. Odra Opole	25 22:28 21-24
12. Chemik	25 22:28 21-26
13. Plast	25 22:28 18-27
14. Arka	25 21:29 24-28
15. Celuloza	25 19:31 14-31
16. Olimpia Elbląg	25 18:32 14-31

GRUPA II

Hutnik W-wa — Igloopol	0:1
Resovia — Hutnik Kraków	1:1
Wiśniowice — Błękitni	1:1
Polonia — Raków	1:1

III LIGA

GRUPA I

Lech II — Plast	3:0
Warta — Dozamet	2:2

Arkonia — Polonia	2:2
Flota — Lechia	4:1
SHR Wojciechów — Błękitni	0:0

GRUPA IV

Górniki — Włókniarz	3:0
Ostrowia — Wisła II	4:0
Proсна — AZS W-wa	4:1

Hokej na trawie

I LIGA

Lech — Warta	1:1
Grunwald — Poczłowiec	2:2
Stella — MLKS Gąsawa	2:4
Górniki — AZS AWF Katowice	1:1
Siemianowiczanka	
— Budowlani	2:1
Pomorzanin — LKS Rogowo	2:0
Siemianowiczanka	
— AZS AWF Katowice	0:0
Górniki — Budowlani	1:0
Grunwald — Warta	2:4
Lech — Poczłowiec	1:3
Stella — LKS Rogowo	0:2
Pomorzanin — MLKS Gąsawa	2:2
1. Lech	13 19:7 28-17
2. Poczłowiec	13 18:8 27-15
3. Siemianowiczanka	13 17:9 20-12
4. Pomorzanin	13 16:10 20-12
5. Warta	13 13:13 25-22
6. AZS AWF Katowice	13 13:13 16-14
7. Budowlani	13 11:15 13-21
8. Górnik	13 10:16 15-14
9. Grunwald	13 10:16 23-31
10. Stella	13 10:16 21-28
11. MLKS Gąsawa	13 10:16 21-34
12. LKS Rogowo	13 9:17 16-25